

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 16 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokotowskiego, Pasaż Hausmann 1. 9. — Listy należy frankować.
 Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
 Telefon Redakcyi Nr. 83.

Przeznaczenia
 zamiejscowa:
 rocznie 32 K, | półrocznie 16 K, | kwartalnie 8 K — h, | miesięcznie 2 k 70 h,
 W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
 „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalnie i miesięcznie za dopłatą: pierwsi i K 50 h, drudzy 60 h.
 „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
 Tabelaryczne i listkowe po 30 hal., zadane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petiutowej.
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokotowskiego we Lwowie Pasaż Hausmann 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raszowski) 38 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Prezydum galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu zamianowało oficyalami podatkowymi w X. klasie rangi asystentów podatkowych: Karola Niwickiego, Józefa Świąb, Edwarda Goldschmieda, Joachima Turteltauba, Pawła Fritza, Chaima Finkelsteina, Eliasza Russmaka, Józefa Vilimka, Maryana Pawłuszewskiego, Ignacego Huczyńskiego i Emiliana Gerkowniaka.

Obwieszczenie

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 10 października 1911 l. XVII. 14.104 o zakazie przywozu zwierząt rzeźnych, siana i słomy do Saksonii z niektórych powiatów politycznych w Galicyi, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 10 października.

Położenie finansowe Austrii w oświetleniu budżetu pro 1912.

P. Minister skarbu przedkładając d. 6 b. m. budżet państwowy pro 1912, poddał przy tej sposobności gruntownemu w motywach rozpatrzeniu stan gospodarki państwowej, stwierdzając zaraz u wstępu, że położenie finansowe bynajmniej niepomyślne nie jest. Dowodzi tego choćby okoliczność, że dochody Państwa okazały się nad wszelkie spodziewanie elastycznymi. Widocznie więc gospodarka państwowa sprzyja wzrostowi wydajności.

Co prawda, zagłębiając się w cyfry budżetu, niepodobna zataić, że wymagania, jak były, tak są i nadal ogromne, bo też nielada zadania ma Państwo do spełnienia. Mimo całej, tak pocieszającej ekspansyi dochodów, nie wystarcza ona jednak do pokrycia niezbędnych nawet zapotrzebowań w ramach bieżącej gospodarki. Sama kwestya powiązania końców zapotrzebowania i pokrycia nie przedstawia wprawdzie nadmiernych trudności. Z jednej strony ułatwi ją może jak największa oszczędność w wydatkach Państwa, z drugiej zaś strony podziela P. Minister zapatrywanie swego poprzednika, że tylko przez stworzenie nowych źródeł dochodu da się dokonać trwałej konsolidacyi finansów Państwa i krajów. Konieczność ta okazuje się wprost nieubłaganą tam, gdzie idzie o akcyje nadzwyczajne. A jedną z nich jest właśnie akcyja w sprawie polepszenia doli materialnej urzędników państwowych, którą to sprawę podjął Rząd z uznania godną gorliwością i przeprowadził radby jak najszybciej. Właśnie też dlatego stało się w dzisiejszym położeniu rzeczą nieodzowną utworzenie *unctim* pomiędzy przedłożeniem urzędniczem, a przedłożeniami podatkowemi i należyściami.

Na pierwszy plan wysuwają się przedłożenia w sprawie reformy podatków bezpośrednich. Od tego bowiem zawisło rychłe załatwienie przedłożeń urzędniczych, a zdaniem P. Ministra, uchwalenie wniesionych przedłożeń podatkowych nie powinno spotkać się ze zbyt znacznymi trudnościami. Zaznaczył zresztą P. Minister, że owe przedłożenia stanowiąc mają dopiero początek reformy, jednoczącej podatki bezpośrednie i pośrednie, a sanacya finansów Państwa i krajów, osiągnąć da się jedynie zapomocą reformy sięgającej do gruntu.

Wywodzą dalej motywy, że w czasach, gdy się na ludność nakłada brzemię zwiększonych ciężarów, godziwą jest rzeczą, postarać się o usunięcie przeszkód, tamujących rozwój przemysłu austriackiego. Sfery interesowane przyjmą to oświadczenie niezawodnie z zadowoleniem do wiadomości.

Omawiając dzisiejsze stosunki gospodarcze, wykazywał P. Minister, że obecnie w gospodarce austriackiej występuje rozkład światła i cieni. Jako punkt jasny podnieść należy wzrost dochodów tak charakterystyczny dla naszego życia gospodarczego, nabrzmienie cyfr austriackiego handlu zagranicznego, znaczne

pomnożenie kapitału w austriackich bankach, które jako filary organizacyi ekonomicznej, stoją w zupełności na wyżynie swych zadań.

Z drugiej wszakże strony nie powinno się przemilczać o cieniach na drodze prawidłowego rozwoju finansów. P. Minister zajął się też gorliwie położeniem targu rent i wskazał jako na rzecz konieczną na jak najdalej idącą ochronę tego targu. Poświęcono także ze strony Rządu baczną uwagę zdarzeniom na targach efektów i towarów, które aż nazbyt często zaprzętały uwagę ogółu. Do jakichś poważnych obaw z tej przyczyny niema powodu, ale też strzedz się należy wszelkiej przesady; w przeciwnym kierunku. Prestroga to tem bardziej uzasadniona, że stosunki drożyzniane wszędzie odczuwać się dają coraz przykrzej. Nie przeszkadza to, co prawda, znacznemu polepszeniu w różnych gałęziach przemysłu, ale należy unikać troskliwie wszystkiego, co mogłoby ogólnemu, prawidłowemu rozwojowi stać się hamulcem. Właśnie w dzisiejszych, tak ożywionych czasach trzeba jak najostrożniej brać się do reform. Przedewszystkiem nie wolno bezkrytycznie poddawać się presyi popularnych haseł, bo ta bie hasła to rzecz znikoma, naraziłoby się zaś życie ekonomiczne na niepowetowane szkody, gdyby do nich stosować się miało ustawodawstwo.

Z położenia.

Jedno z pism krakowskich ogłosiło wywiad u posła ks. Londzina o stosunkach posłów w szlaskich z Kołem polskiem. Wedle tej informacji, posłowie szlascy na początku nowej sesyi parlamentu złożyli memoriał u br. Gautscha i dr. Bilińskiego o położeniu i potrzebach ludności polskiej w Cieszyńskiem. Memoriał ten odesłano do Wydziału krajowego w Opawie, żkad dotąd niema nań żadnej odpowiedzi. Wobec tego ks. Londzin i dr. Michejda nie mając rezultatu swych starań, zajmują nadal wobec Koła stanowisko wyczekujące i w skład jego na razie nie wejda.

O stanowisku Czechów nadchodzą następujące wiadomości:

W „Domu Narodnym“ w Pradze odbyło się w ubiegłą niedzielę zgromadzenie, zwołane przez stronnictwo narodowo-społeczne, na którym przemawiał p. Hübschmann. Mowca tak ostrej krytyce poddał Rząd bar. Gautscha, że zastępca Rządu kilkakrotnie musiał mu przerywać. P. Hübschmann wezwał czeskich posłów do jak najostrożniejszej opozycyi przeciwko Rządowi i oświadczył, że niema obecnie mowy o wstąpieniu czeskich zastępców do gabinetu, a jeśli br. Gautsch nie zmieni swej taktyki wobec Czechów, to im nie pozostanie nic innego, jak tylko chwycić się środka obstrukcyi.

Ostatecznie uchwalono rezolucyę, w której zgromadzenie wezwało czeskich posłów, aby starali się wszelkimi możliwymi środkami o otwarcie szkoły Komenskyego w Wiedniu.

Dzienniki zajmują się w Pradze obszernie rokowaniami komisji polityczno-narodowościowej, której pierwsze posiedzenie, zagajone słowem wstępem hr. Clam-Martinitza, odbyło się wczoraj. W przeddzień układano, że zaraz na wstępie, rozstrzygnięte być ma pytanie, czy materiał będzie przydzielony do pracy specjalnemu wydziałowi pracy, czy też rozdzielony między subkomisy. Jednak tak czescy, jak i niemieccy członkowie komisji zgodzili się na jedno, że wydział pracy, lub komisye będą codziennie obradowały nad przydzielonym im materiałem, a wnioski z umotywowaniem będą w każdy poniedziałek i piątek przedkładały plenarnym posiedzeniom całej komisji.

Stanoło w końcu na tem, że zgodzono się jako na pierwszy punkt obrad na zmianę statutu krajowego, a później dopiero wejść mają na porządek dzienny: rozgraniczenie terytoryów niemieckich i czeskich, kwestya językowa i zastępstwa powiatowe.

Widocznie jednak i w tem postanowieniu niedość uwzględniono nastroj panujący po obu stronach, gdyż wczorajsze posiedzenie po za ramy ogólnikowe nie wyszło, merytorycznych obrad wcale nie tknęło i po wyborze subkomitetu z 15, zostało zamknięte.

Powszechne panuje przekonanie, że przeciwiństwa po obu stronach zaostrzają się znowu.

Wydawany w Lublanie *Slovenski Narod* donosi, że pertraktacye między bar. Gautschem a przywódcą klubu chorwacko-słoweń-

Z WARSZAWY.

(Życie w kontrastach. — Ronikier i Macoch. — Kłeska drożyzniana. — Teatralne otwarcie jesiennego sezonu: „Grube ryby“ Bałuckiego. „Ponad siły“ Björnsona. — S. p. Franciszek Kostrzewski. — Pech arystokracji w sztuce i literaturze. — „Snoby“ p. Maryi Kościelskiej).

Przeżuwaniem minionych sensacyj i oczekiwaniem nadejść mających żyje obecnie nasze miasto. Ulica Miodowa, która przez dwa tygodnie ogniskowała w sobie całą żywotność Warszawy, której chodniki aż popękały pod zgorączkowanemi stopami przeciągających po niej tłumów, nie straciła na uroku. Może dumnie spoglądać na swe siostrzyce, maluczko bowiem, a namagnesuje ją nowa atrakcyja. Maluczko, a naród, (mężowie, niewiasty i dzieci) przypuszcziłszy szturm do murów cofniętego w jej głąb gmachu, rozleje się nieustępliwą falą po jego podwórzu, będzie staczał bohaterkie walki z policyą o przedostanie się poza obręb strzeżonych podwoi, będzie z zawzięcią spoglądał na wybranców, przed którymi się one otworzą, będzie sobie wykrecał szyję, wypatrywał oczy, deptał po piętach, będzie się gniótł i dusił na widok podejzającego pod perystyl, najsmutniejszego bodaj na świecie ekwipażu, smutniejszego jeszcze niż karawan, bo ten wozi umarłych na wieczny spoczynek, a tamten żywych na śmierć moralną i dozgon-

ną mękę. To będzie czynił szary tłum, zaś „kwiat inteligencyi“ ze słuszną dumą ujrzy zlot zagranicznych korespondentów i rzeknie im w duchu: Witajcie panowie! Jesteście ptaki rzadkie, których tu do nas nie sprowadzi żadna wystawa, mogąca zainteresować świat cywilizowany, ani otwarcie żadnego zjazdu, ani pojawienie się żadnego dzieła sztuki, które byłoby wypadkiem artystycznego życia; natomiast możemy wam zastawić ucztę z takich spraw kryminalnych, które ilościowo i jakościowo zakasowały całą Europę. — Po Ronikierze-Macoch! „Czem chata bogata, tem rada“.

Zaś śliczne Warszawianki, z gatunku tych, co pod modną fryzurą noszą ptasi móżdżek, a pod inkrustowaną haftami bluzką woreczek trocin zamiast serca, leżąc na berżerkach swych rozkosznych buduarów, dumają:

„Na Ronikierze miałam kostium biały, naszywany gipiurą i kapelus (nie chciał się zmieścić we drzwiach sali, co to za niedorzeczność takie wąskie drzwi) ze strusią pleureusą; na Macocha trzeba będzie włożyć ten czarny jedwabny płaszcz (wygląda jak suknia) i bardzo mi w nim do twarzy, a zawsze to ksiądz, więc jakoś stosownie) i tok z rajarami z marabutów. Pleureusy już podobno wychodzą z mody!“

Tak, tak. Bezkrólowie nie długo potrwa. *Le roi est mort — vive le roi!* Po Ronikierze — Macoch!

Nie wiem, czy zauważyliście, którzy raczyli mnie czytać, że notując skwapliwie wybitniejsze uderzenia pulsu warszawskiego życia, unikam wszystkiego, co trąci skanda-

lem i zbrodnią. Są jednak wypadki tak wyjątkowe, tak narzucające się wprost uwadze, tak naturą swoją stające się nietylko dramatem i kłeską swych aktorów, ale niejako katastrofą, która dotyka ogół, że niepodobniostwem o nich przemilczę! A cóż dopiero, gdy los, niby najwyrafinowany w pomysłach Conan Doyle zarysujący takie zestawienie typowych kontrastów, taką iście piekielną demonstracyę zwyczajności i potworności na dwóch krańcach tej społecznej kondygnacyi, która korzystając z przywilejów oświaty, stanowiska, materialnego zabezpieczenia, ma obowiązek przodować innym warstwom i świecić im przykładem. A oto, jakie przodownictwo i jaki przykład! Ronikier i Macoch! Wytworny rasowiec, otarty o wszechświatową kulturę, pociągnięty werniksem talentu, dodającym blasku zewnętrznym przymiotom, ulubieniec salonów, po których ślizgał się z niedbałym wdziękiem wodzireja, maskując nim wężącą rządzę posagowicy, — i ten wyszły z ludu, ale w uduchowiającą atmosferę świętego miejsca przeniesiony zakonnik! Smoking — habit, oba zbrzygane błotem i krwią. Rzecz można, iż występkiem z umysłu urządził sobie taką maskaradę, jak gdyby dla pokazania, że nie trzeba go szukać przedewszystkiem pod łachmanami, że, wprost naodwrot, im przebranie nieprawdopodobniejsze, tem mu w niem wygodniej i — bezpieczniej, wszak *l'impossible est possible dans l'improbable*, jak to subtelnie powiedział Catulle Mendès.

I stoją naprzeciwko siebie ci dwaj ludzie, tak odmienni, wyniesieni nagle na przekłete piedestały hańbiącej popularności, i po nad głowami wpatrzonyj w nich z natęże-

niem cizby, śląc sobie mogą spojrzzenia, od których blednąć ze zgrozy powinnyby czoła zohydzonego w ich postaciach człowieczeństwa.

Choć — *à tout seigneur tout honneur*. Ronikier, pomimo, że zapadł już nad nim wyrok potępienia, w porównaniu z Macochem maleje do rozmiarów karła. Przynajmniej w moich oczach. Bo naprzód, zbrodnia nie została mu dowiedziona. Sprawiedliwość publiczna, mogła wskazać na niego, zawołać „winię jest sądu“, sąd mógł uznać obciążające go poszlaki za dostateczne, by mu wymierzyć karę; ale któż z nas, ludzi prywatnych ma prawo powiedzieć temu człowiekowi: „Zabiłeś“, skoro nikt go za rękę bratobójczą nie schwytał, a jego własne usta nie rzekły: „Jam to uczynił“.

Więc, wbrew tym wszystkim dowodom, jakie śledztwo i zeznania świadków nagromadziły przeciw Ronikierowi, wbrew jego własnemu zachowaniu się, które uznane przez ekspertów za symulacyę, najbardziej zdaje się go obwiniać, krąży dokoła tej szczególnej jednostki jakby obłoczek w kształt znaku zapytania wygięty, jakby ingła nierozwianej tajemnicy, wystarczył by jeden podmuch pomyslny, by ta mgła przeobraziła się w aureolę męczeństwa i by w tym dotychczasowym mordercy i kacie świat ujrzał najnieszczęśliwszą ofiarę omylnych wyroków ludzkich.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Lascaro.

skiego dr. Sustersicem, w sprawie ewentualnego wstąpienia Słowian południowych do większości rządowej — ostatecznie się rozbiły, wskutek wygórowanych żądań Sustersicza. Klub chorwacko-słoweński przejdzie wobec tego do opozycji.

Prawicowcy o sprawie polskiej.

Stronnictwo prawicy Dumy rosyjskiej przedłożyło prezesowi Rady ministrów Kowcowowi memoriał, streszczający zapatrywania tej partii na trzy najważniejsze obecnie kwestie wewnętrznej polityki rosyjskiej: polską, finlandzką i żydowską.

Owóż co do pierwszej z nich, mianowicie co do sprawy polskiej, memoriał ów takie rozstrzygnięcia poglądy:

„Zaznaczyć przedewszystkiem należy, że t. zw. idea jagiellońska — idea państwowości polskiej i nienawiści, do państwowości rosyjskiej, w ostatnich czasach bynajmniej nie słabła wśród Polaków. Konieczność zabezpieczenia rosyjskiej Chełmszczyzny od ostatecznego spolonizowania występuje coraz ostrzej i ostrzej, a to w miarę tego, jak ta sprawa pilna podlega coraz to nowej odwołce.

Na stanowisko duchowieństwa rz.-kato-lickiego, prowokacyjnie i wyraźnie wrogie dla rządu rosyjskiego, niemal nic nie oddziaływało usunięcie przez rząd niektórych, zresztą bardzo nielicznych jednostek z duchowieństwa tego, nastrojonych najbardziej wrogo. Potrzebne więc są środki bardziej stanowcze. Tymczasem zaś, żyjąca z funduszy państwa szkoła duchowna rzymsko-katolicka niezmiennie, z roku na rok, dostarczająca nowych kadrów przejętych nienawiścią ku Rosji fanatyków, w dalszym ciągu uchyla się od kontroli rządowej.

Zrazu katolizacja, a następnie spolszczenie chłopów białoruskiego odbywa się w oczach władzy, zapomocą Kościoła i zależności ekonomicznej tego chłopów od ziemian Polaków. Ich własność ziemską cieszy się tymczasem ogromnym poparciem w wileńskim Banku ziemskim, który rozszerzył swe operacje niemal na cały kraj Północno-Zachodni. Założony w celu popierania własności ziemskiej rosyjskiej, bank ten szybko zmienił się w instytucję czysto polską, stawiając sobie za cel główny, ażeby ani jedna pięćdziesiątka polskiej nie przeszła w ręce „moskali“.

Dalsze istnienie banku w tej postaci (wśród licznych urzędników banku, o ile wiemy, niema ani jednego Rosjanina), oczywiście nie da pogodzić się z polityką narodową.

Tembardziej niemoralnym wydaje się to zjawisko wobec tego, że wyznaczony przez rząd specjalny urzędnik, mający czuwać nad prawidłowością operacji bankowych, pobiera pensję i pensję bardzo wysoką z kasy tego

banku, określającego również i wysokość owej pensji. Tem dziwniejsza również, że listy zastawne banku na poważną sumę 15 milionów rubli, zostały nabyte przez państwowe kasy oszczędnościowe, w czym niepodobna nie widzieć ze strony rządu wyraźnego popierania banku.

Gorzej jeszcze rzecz się przedstawia w większych środowiskach kraju Północno-Zachodniego — w miastach, gdzie obok banku wileńskiego działa inna, niemniej silna instytucja polonizacyjna — samorząd miejski.

Gdy przy wprowadzeniu ziemstwa w kraju Zachodnim rząd całkiem wyraźnie wystrząsnął z koniecznością zabezpieczenia w nim interesów rosyjskich, samorządy miejskie na całym północnym Zachodzie, a w części na południowym Zachodzie, znajdują się niemal wyłącznie w rękach polskich.

Skutkiem tego wszyscy funkcjonariusze miejscy są Polakami; dostawy, obstalunki i wszelkie roboty miejskie bywają powierzane Polakom, wykonywane przez inżynierów polskich, a nawet i robotników, których niekiedy usiłują rozmyślnie sprowadzać z daleka. Powstaje wielość polski „stan trzeci“, o charakterze wysoce szowinistycznym. Miasta pstrząsają się od szyldów polskich i ogłoszeń; byli zmuszeni robić to nawet właściciele sklepów niepolskich.

Powstał, przy pomocy zarządu miejskiego, teatr polski, ukazały się gazety polskie, a w ich liczbie i bardzo tanie, typu ludowego. Cały wygląd zewnętrzny miast staje się coraz bardziej polskim, a to znowu wpływa na dalszą polonizację wsi białoruskiej, pozostającej, rzecz prosta, w ciągłej styczności z miastem, wysyłającą znaczną część swej ludności do miast na zarobek. Taki ruch jest zupełnie niedopuszczalny w kraju, który ani na mocy przeszłości historycznej, ani na podstawie składu etnograficznego ludności (Polaków jest nie więcej, niż 10 pre. w gubernii) w żadnym razie za polski nie może być uznany“.

Tak opiewa ustęp memoriału prawicowców, odnoszący się do sprawy polskiej. Co p. Kowcow uczyni z tym stękiem insynuacji, które niemal w każdym szczególe są jakby polciżkiem wymierzonym prawdzie, to już rzecz jego.

Wojna włosko-turecka.

Widoki rokowań pokojowych.

W Berlinie sądzą, że ostatnia nota turecka, wręczona tam wczoraj, stanie się początkiem prawdopodobnie żywej wymiany myśli między mocarstwami, poczem zostanie sformułowana jednolita odpowiedź, która odejdzie do Konstantynopola.

Korespondent *N. Freie Presse* w Konstantynopolu donosi o rozmowie z pewnym wybitnym dyplomata, który oświadczył, że dotąd nie sformulowano żadnej propozycji co do ewentualnej akcyi pokojowej. W ustnych konferencyach z wielkim wezyrem zastępcy mocarstw przyrzekli pośrednictwo na wypadek, gdyby Porta w danej chwili sformułowała doładnie podstawy rokowań. Said basza jest, jak wiadomo, wielkim zwolennikiem pokoju i jest przekonany o bezowocności wojny, dlatego też całym jego zadaniem jest obecnie przekonać innych członków gabinetu o konieczności rychłego zawarcia pokoju.

Za podstawę rokowań musiano by oczywiście przyjąć warunki, postawione we włoskim ultimatum, zatem okupację i administrowanie Trypolidy przez Włochów, prócz tego musiano by przyjąć jako *fait accompli* wszystkie zdarzenia, które zaszły od czasu wręczenia ultimatum.

Polożenie pod Trypolisem.

Jak dzienniki tureckie donoszą, turecka załoga miasta Trypolisu cofnęła się pod dowództwem pułkownika Nefreda do Behary i Kikaris, gdzie zajęła silne, obronne pozycje. Wojska włoskie usiłowały dostać się do Behary, musiały jednakowoż cofnąć się z powodu oporu Turków. Ludność brała w walce udział.

Echa zajęcia Trypolisu.

Rzymska *Tribuna* ogłasza depeszę pod d. 6 b. m. z Trypolisu, zawierającą uwagi godne szczegóły o obsadzeniu miasta.

Depesza między innymi podaje następujące wiadomości: Po zniszczeniu fortów „Sultanie“ i „Hamid“, oraz latarni morskiej, rozpoczęło się lądowanie marynarzy, a bombardowanie trwało wśród tego dalej. Wzdłuż wybrzeża ukazały się białe flagi. Przywódcy szeregów arabskich zbliżyli się, by prosić oficerów włoskich o łaskę. Około zachodu lądowanie było ukończone.

Po pewnym czasie burmistrz Hassan basza oddał majorowi Cani miasto, a zastępcę walego Trypolisu oddał w obecności notabłów biura rządu, poczem cofnął się. Na wezwanie majora Cani wydawano broń za wynagrodzeniem 10 lirów od sztuki. W ciągu kilku godzin oddano 2000 sztuk broni.

Arabowie bardzo cieszyli się z okupacji miasta i mówiąc, że wszyscy Włosi są dobrzy i silni, prosili tylko, by żołnierze nie zbliżali się do ich kobiet. Z powodu bombardowania we wnętrzu miasta było tylko 9 ofiar. Turcy w portach ponieśli wielkie straty i uciekli przerażeni w głąb kraju.

Arabowie z wdzięcznością wyrażali się o tem, że żaden meczet z powodu bombardowania nie został uszkodzony. Bandy rozbojników, które zagrażały miastu, obecnie się nie zbliżają.

Ze straży przedniej pojmano 25 Turków, którzy pilnowali 21 dział. Działa zabrano.

Wiściel z Konstantynopola.

Ikdam dowiadyuje się, że kilka mocarstw zaproponowało Porcie uznanie okupacji Trypolisu, w zamian za co mocarstwa uregulują definitywnie kwestję kretańską na korzyść Turcji.

Słychać, że Porta wskutek kilkakrotnych kroków rosyjskiego ambasadora skłonna jest znieść wydany z powodu wojny zakaz przejazdu przez Dardanele parowców z ładunkiem zboża.

Wedle doniesień *Ag. Stefaniego* na życzenie niemieckiego ambasadora w Konstantynopolu wydalanie Włochów zostało wstrzymane i prawdopodobnie nie powtórzy się więcej.

Austro-węgierskie konsulaty w Albanii i Macedonii objęły opiekę nad poddanymi włoskimi w tych miastach, gdzie niema konsulatów niemieckich.

Wojna o handel wywozowy Rosyji.

W kołach rosyjskich oburzają się, że wojna włosko-turecka wyrządzi znaczne szkody handlowi wywozowemu Rosyji.

Urodzaj zbóż wypadł w tym roku bardzo pomyślnie w guberniach południowych i południowo-zachodnich, które wywożą zboże przez port morza Czarnego. Ponieważ obecnie morze Śródziemne stało się terenem wojny, więc przewóz zboża, które uważane jest za kontrabandę wojenną, jest bardzo utrudniony, tembardziej, że Rosyja, nie mając własnej floty handlowej, musiała korzystać z okrętów tureckich i włoskich. Taki stan rzeczy prawie zupełnie paraliżuje działalność wywozową rosyjskich portów południowych. Do tego dodać należy jeszcze związane z utrudnieniem komunikacji podrożenie frachtów przewozowych i premij asekuracyjnych.

Taki stan rzeczy wywołał wzburzenie wśród rosyjskich sfer handlowych. Na łamach *Rieczy* p. Rochowicz dowodzi, że ministerstwo mogłoby choć w części zaradzić obecnemu niekorzystnemu położeniu rosyjskiego handlu wywozowego zbożem, gdyby zażądało od komitetów giełdowych głównych portów południowych (Odessa, Niokolajewa, Chersonu, Rostowa i Noworosyjska), aby codziennie komunikowały telegraficznie o stanie ich wywozu zboża, o położeniu rynku frachtowego, o warunkach ubezpieczeń i t. d.

W tym samym numerze *Rieczy* zamieszcza wywiad swego współpracownika z prezesem petersburskiej, kałusznikowskiej giełdy zbożowej, Worobjewem, który, zaznaczając, że następstwem wojny włosko-tureckiej będzie podrożenie frachtów oraz podniesienie taryf ubezpieczeniowych, oświadczył:

„Pierwszym skutkiem zmniejszenia się wywozu zboża rosyjskiego będzie niższa cen

SYRENA.

(Pierre Dax. *L'orpheline d'Auteuil*.)

Część druga.

(Ciąg dalszy).

XII.

Jałmużna szczęście przynosi.

Marmagne wychodzi z kantoru giełdowego, gdzie otrzymał dziewięć biletów tysiącfrankowych całkiem nowych, kilka banknotów stu-frankowych i nieco drobnych pieniędzy. Wszystko to zostało umieszczone w wewnętrznej kieszeni kamizelki.

Marmagne powstrzymuje swoją radość, powściąga uśmiechy. Nie chce, żeby kto się domyślał jego szczęścia.

„Biedna mała! — szepcze — takbym pragnął oddać jej cały szacowny depozyt nie naruszony“.

Wieczorem, gdy Pauletka wraca do domu, rzuca się na szyję byłego agenta i patrzy mu w oczy.

— Widzę, że „tam byłeś“ — mówi.

— Chodziłem.

— I że posiadasz wszystkie te pieniądze.

Uśmiechnął się.

— Nie mów głośno, Pauletka. Tak, oto są.

Marmagne, który ciągle je miał przy sobie, wyciąga banknoty i rozkłada je na stole.

Sierota spoziera obojętnie.

— Jesteś zadowolony, nieprawdaż, ojeze?

— Jak ty to mówisz! Spodziewam się, że jestem zadowolony! Dziesięć tysięcy blatów, moje mała, nie codziennie się spotyka na ulicy!

Pauletka roześmiała się wesoło.

— To zabawne, jak bardzo mi to obojętne!

— Bo nie znasz życia.

— Ba! trochę mniej, trochę więcej mamony, jak się wyrażasz, *fuit!*...

— Czy podobna, mój Boże!...

— Cóż chcesz? to jedyna kwestya, w której różnimy się w zdaniach. Byle ten los szczęśliwy nie sprowadził nieporozumień pomiędzy nami!... ach! ach! ach!...

Marmagne, który nie może mieć spokojnego sumienia, patrzy na nią, obawiając się, czy niema jakich podejrzeń.

Ona się śmieje jeszcze więcej, dodając:

— Ba! skoro komu się poszczęści, nie powinien sam tylko tem się cieszyć. Propnowałam ci, ojeze, małe przyjęcie dla twoich pocziwych starych kolegów, małą ucztę, aż ślinka idzie do ust, a ty odmawiasz. Nie możemy mieć książąt przy naszym stole, ponieważ jesteśmy ludźmi skromnego pochodzenia. Nie zaprosiliby się wielu, z powodu szczupłości naszej jałdani. Było by miejsce na czterech, pięciu... za zaproszeniami według wszelkich reguł. Zrobiło by się z szykiem. Berthier z Montrouge i Dragonard z Piepus byłiby uszczęśliwieni. Czy nie sądzisz?

— Pauletka, wszystko co chcesz, tylko pomiędzy nami dwójgiem, bez żadnych świadków.

— Strzelilibyśmy korkiem szampa. We dwoje, nie miało by żadnej wartości.

Marmagne wyglądał stroskany.

— Nie nalegaj, córeczko. Powiedziałem ci, w jaki sposób „to“ zniknęło. Przechorowałem się, a Celestyna życiem ten interes przepłaciła. Nie mam ochoty narażać się na zazdrości a może na nową napaść.

— To już był by pech!

— Ech! ech! „kto się na gorącym sparzy, na zimne dmucha“. Wolę być ostrożny. Te papiery będą zawsze przy mnie. Słyszysz, Pauletka, zawsze przy mnie.

— W jakim sposobie?

— Poprzyzywaj do moich kamizelek specjalne kieszenie, wewnątrz.

— Żartujesz, ojeze. To by ci garb zrobiło. Pokaż!...

— Za te pieniądze kupię papiery i te papiery będę nosił przy sobie.

— Ach! ach! byle tylko to nie było rażące. Byle wszyscy nie widzieli, że masz z jednego боку coś nieprawidłowego. Biedny ojezulek! Był sobie spokojny i wesół jak rybka w wodzie a oto szczęście lekkiem go przejmuję! Nie bój się, nikt się nami nie zajmuje! Nikt nas nie okradnie. Powinni się domyślać, że żadnych skarbów niema u dziennej robotnicy.

— Jesteś wielkiem dzieckiem, Pauletka!... A dawniej, u agenta 13? Słuchaj, nie będziemy już więcej o tem mówić, skoro ci bardzo serwo o coś poproszę.

— O cóż takiego?

— Abyś nikomu nie wspominała o tym wypadku.

— Bądź spokojny, ojeze. Nasze stosunki zresztą są bardzo ograniczone. Wiesz przecie, że nie będę rozmawiać o takich rzeczach w pałacu d'Antignac.

Jakby mówiąc sam do siebie, Marmagne szepnął głosem bez dźwięku:

— Będę się starał administrować tem jak można najlepiej... Czy można wiedzieć... Pod siwiejącym wąsem zabłąkał się uśmiech.

— Proszę! proszę!... Można by myśleć, że nabierasz zamiłowania, ojeze! Swoją drogą, masz słusność. Postaraj się zarobić drugie dziesięć tysięcy!

Śmiała się jak szalona.

— Jakie też z niej dziecko! — szepnął Marmagne. — Co to znaczy być młodą!

Zasiedli do obiadu, rozmawiając o wielu rzeczach wpływających z jednego i tego samego źródła. Marmagne wziął do ręki gazetę, Pauletka robotę.

Rozmysłali w milczeniu.

Nagle robota sieroty opadła na kolana, a ona sama wydała okrzyk tak głęboki i szczerzy, że były agent podniósł głowę.

— Cóż to ma znaczyć?

Wyraz twarzy Pauletki nie był już ten sam co przedtem. Wesołość, uśmiech pierchnął nagle z ładnych oczu i ust.

— Co tobie, Pauletka?

— Ojeze, przyszła mi jedna myśl. Ża-

luję, że nie pomyślałam o tem, czyniąc ci moją poprzednią propozycję.

— Cóż takiego, moje dziecko?

— Ojeze, poświęćmy jaką małą kwotę, ile zechcesz, na wspomnienie biednych Dorien. Będzie to dobry uczynek. Te pieniądze nam spadły jak z nieba. Nie liczyliśmy na nie. Możemy się bez nich obejść.

Marmagne jest wzruszony.

— To świadczy o dobrym sercu, Pauletka. Tak, myśl twoja wyborna. Tylko, wiesz, moje dziecko, zmusi mnie, by coś... ustąpić dla rządu!... Nie otrzymałem całych dziesięciu tysięcy franków.

— To nie nie szkodzi, ojeze. Możemy z największą łatwością zanieść im w niedzielę pięćdziesiąt franków, które nam nie zrobią uszczerbku.

— Zrobi się, jak sobie życzysz. Jesteś dobrym dzieckiem.

Dorien był agentem, przykutym do łoża boleści od sześciu miesięcy, wskutek ran otrzymanych przy poskramianiu znarowanego konia.

Dorien był porządnym człowiekiem, wzorowym mężem i ojcem pięciorga małych dzieci. Marmagne miał wielkie poważanie dla niego.

Będąc bardzo młodym, Dorien otrzymał po ukończeniu szkół wymagane świadectwo, ale ponieważ rodzice potrzebowali jego pomocy, Dorien wstąpił jako rzemieślnik do fabryki powozów w Montmartre.

Służba wojskowa powołała go daleko od Paryża.

Zadowolili swoich przełożonych, opuścił wojsko z galonami sierżanta i świadectwem uzdolnienia do rangi adjutanta.

Wtedy, Dorien powrócił do Paryża, gdzie poczynił kroki, żeby wstąpić do korpusu agentów bezpieczeństwa. Został przyjęty do szesnastego okręgu i tam się ożenił z młodą dziewczyną, którą pokochał i z którą miał pięciorgo dzieci po ośmiu latach małżeństwa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zboża. Ceny te wprawdzie są bardzo wysokie i na rynku wewnętrznym. Lecz przecież niepodobna zaprzeczyć, że wogóle ceny zboża głównie zależą od warunków wywozu. Położenie zaostriża się skutkiem tego, że chwila obecna jest dopiero początkiem kampanii zbożowej. Najbardziej odczuwają obecną sytuację porty południowe. Nie należy zapominać, że porty te są najbardziej zainteresowane w handlu zbożowym i że właśnie one nadają ton rosyjskiemu wywozowi zboża. Zamęt zaś w handlu zbożowym na początku kampanii może spowodować zastój w handlu, a co za tem idzie i szereg krachów.

Zapatorywania Serbii na wojnę.

Wydawany w Belgradzie *Trgovinski Glasnik* umieścił obszerny artykuł, w którym wywodzi, że nadszedł okres nietylko rozbioru Turcji, lecz w ogóle końca państwowej samoistności żywiołu muzułmańskiego. Przesilenie dla państw islamu zaczęło się przekopaniem przesmyku suezkiego i zamienieniem go na cieśninę morską. To było otwarcie wszystkich organizacji państwowych muzułmańskich dla wpływów i przewagi politycznej Europy. Równocześnie zaczęła się rozpadać Turcja i proces ten czyni coraz dalsze postępy. Po Maroku następuje Trypolis, potem przyjdzie kolej na Egipt. Żeby sobie mocarstwa nie wchodziły wzajemnie w drogę, podzielono się zawczasu zgodnie. Włochy są tedy bezpieczne co do Trypolisu, lecz muszą wyrzec się zamiarów co do Albanii. Na wyspie Krecie kończył się w sam raz termin funkcjonowania komisarza, wyznaczonego przez mocarstwa. Mocarstwa oznajmiły Porcie, że znoszą ten urząd — lecz dodały, że na wyspie ma być *status quo*.

W praktyce znaczy to, że Kreta zostanie pod rządem autonomicznym swej ludności greckiej, skoro *status quo* nie pozwala wysłać tam tureckiego komisarza lub walego. Zaprotestowała też Turcja przeciw temu ustępowi noty, lecz będzie zniewolona poprzestać na protestcie. W tych okolicznościach Kreta faktycznie jest już prowincją grecką. Zostały jeszcze Turcyi wybrzeża macedońskie, anatolijskie i Konstantynopol. Jaki los czeka te krainy, nie można dziś jeszcze przewidywać; czy mocarstwa zezwolą na podzielenie półwyspu bałkańskiego pomiędzy bałkańskie narody: Greków, Serbów, Bułgarów i Albańczyków — czy też rozdzieli je same pomiędzy siebie?

Zdaniem *Trgovinskogo Glasnika* chrześcijańskie państwa i narody Bałkanu protestowałyby, gdyby mocarstwa chciały je uważać za prosty towar do podziału — i prowadziłyby walkę do ostateczności o prawo stanowienia o własnym losie i o swe prawa do spadku po Turcyi. Muszą się tedy chrześcijańskie państwa Bałkanu przygotować dobrze na zbliżające się wypadki. Średniowieczne państwa na Bałkanie: Bizancjum, Bułgaria, Serbia i Bośnia zatoneły w zaborem imperyum tureckim, bo nie połączyły się zawczasu przeciw Turkom, a nawet same Turków przywoływały. Czy zdolają stanąć obecnie do zgodnego działania, czy okażą na tyle dojrzałości politycznej?

Tem pytaniem kończy *Trgovinski Glasnik*.

Malta. Dezertery z Trypolisu twierdzą, że wewnątrz kraju znajduje się 40.000 uzbrojonych Muzulmanów.

Malta. Włoskiemu kontrtorpedowcowi „Borea”, który tu przybył, odmówiono zapasu żywności.

Bombaj. Zgromadzenie w meczecie Yume uchwalilo wysłać do premiera Asquitha i sir Greya depeşe z prośbą o ochronę kalifa sułtana, przyczem uznano wojnę za niesprawiedliwą i bezbożną. W Lahore i Lukus odbyły się podobne zgromadzenia.

KRONIKA.

Lwów, 10 października.

Kalendarz.

Sroda (11 października):

Placyd m. — Dobromiła. — Charytona pr. Wschód słońca o godzinie 5:40 rano, zachód słońca o godzinie 4:43 po południu.

— Zima na karku... Pierwsze płatki białego i pulchnego śniegu, zwiastujące zbliżającą się zimę, padły dziś na bruk lwowski o godzinie 3:30 po południu.

— Z c. i k. armii. Major sztabu generalnego Fryderyk ks. Liechtenstein uwolniony ze stanowiska wojskowego attache przy ambasadzie austriackiej w Londynie i przydzielony do służby przy 4 p. ułanów, otrzymał order Żelaznej Korony III. klasy.

Zastępcami lekarzy-asystentów zamianowani jednorocznymi ochotnikami: dr. Maksymilian Weisz z 38 pp. w szpitalu garnizonowym w Przemyślu, dr. Władysław Kovács z 51 pp. w szpitalu garnizonowym nr. 14 we Lwowie,

dr. Józef Szymanowicz z 1 p. tyrolskich strzelców Cesarskich w szpitalu garnizonowym nr. 15 w Krakowie i dr. Adolf Winkler z 1 pp. w szpitalu garnizonowym nr. 27 w Badeniu.

Zastępcami akcesistów prowiantowych zamianowani rezerwowi podoficerowie: Franciszek Janovsky z 58 pp. w magazynie prowiantowym w Grazu, Michał Strisaka z 4 p. art. fort. w magazynie prowiantowym we Lwowie, Rudolf Wania z 41 pp. w magazynie prowiantowym w Czerniowcach, Ludwik Franz z 94 pp. w magazynie prowiantowym we Lwowie, Józef Kajetanowicz z 41 pp. w magazynie prowiantowym w Stanisławowie, Franciszek Januszewski z 41 pp. w magazynie prowiantowym w Przemyślu, Emil Steckel z 41 pp. w magazynie prowiantowym w Kassa, Rudolf Kinsky z 11 pp. w magazynie prowiantowym w Krakowie.

Przeniesieni zostali: podweterynarz Jan Unzeitig z 31 p. dział polnych do 2 dywizji artylerii konnej; weterynarz Józef Bauer z oddziału stadnin w Goding do oddziału stadnin w Radowcach; podweterynarz Aloizy Trabisch z oddziału stadnin w Radowcach do oddziału stadnin w Goding; podporucznik Ewin Schvitz z 4 pp. do 10 p. drag.; kapitan inżynierzy Henryk Godewski z oddziału budownictwa wojskowego XIII. korpusu do oddziału budownictwa wojskowego I. korpusu; kapitan inżynierzy Maksymilian Hofman z oddziału budownictwa wojskowego XIII. korpusu; rzym. kat. kapelan Kassyan Vesely w Wiedniu do Krakowa; starszy wermistrz fortów Jan Hrubec z dyrekcji inżynierji w Trydencie do dyrekcji inżynierji w Krakowie.

— Z c. k. obrony krajowej. Rotmistrz Władysław Jagielski, nadkompletowy w 1 p. ułanów, nauczyciel na kursie oficerskim kawalerji obrony krajowej, przydzielony napowrót do służby w 1 p. ułanów.

Akcesista ewidencyjny obr. kraj. Antoni Cerny przeniesiony z 30 do 31 pp.

— Uroczystość inauguracji nowego roku szkolnego w lwowskim Uniwersytecie odbędzie się we czwartek, dnia 12 b. m. O godzinie 9 rano odprawione będzie uroczyste nabożeństwo w kościele św. Mikołaja, poczem o godzinie 10 rozpocznie się w auli Uniwersytetu akt inauguracji przemówieniem JM. Rektora Uniwersytetu prof. dr. Finkla.

Wykład inauguracyjny o najnowszych zagadnieniach duszpastersstwa wygłosi ks. prof. dr. Gerstmann.

— Rada miasta Lwowa odbędzie posiedzenie we czwartek, 12 b. m. o godzinie 6 wieczorem, w sali ratuszowej.

— Uczenie śp. ks. Infułata Feliksa Zabłockiego. Wydział lwowski Rady powiatowej odbył w tych dniach posiedzenie, na którym marszałek powiatu, p. Leopold Baczewski, w gorących słowach oddał cześć pamięci ks. Infułata Zabłockiego, długoletniego wiceprezesa tejże Rady powiatowej. Na jego wniosek uchwalili wydział powiatowy zamiast wieńca na trumnę zmarłego, żłóżyć 500 kor. na fundusz imienia ks. Feliksa Zabłockiego, istniejący w Radzie powiatowej, którego odsetki przeznaczony są na premie dla odznaczających się pisarzy gmin wiejskich powiatu lwowskiego.

— Z Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. Pierwsze po feryach posiedzenie Koła lwowskiego Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, odbyte w dniu 30 z. m., wypełniła sprawa aktualnego dziś „scoutingu” i jego stosunku do szkoły. Referent prof. A. Dudryk przedstawił historycznie rozwój zasad ćwiczenia fizycznego, poczem dokładniej przedstawił znaczenie „scoutingu” (barcerstwa), jako syn-tezy dotychczasowych ruchów sportowych, mającego znaczenie nietylko ogólnie wychowawcze tak fizyczne, jak moralne, lecz także dydaktyczne dla wielu przedmiotów. — Wobec czego szkoła powinna się bliżej i gorliwiej zająć tym ruchem i odpowiednio nim pokierować.

W ożywionej dyskusji uznano zgodnie wielką doniosłość tego ruchu dla rozwoju młodzieży, odmienne były tylko poglądy na stosunek jego do szkoły. Jedni sądzili, że szkoła nie powinna tam wkraczać, by nie kępować samodzielności młodzieży, która nie pragnie „ciężkiej ręki” szkoły, a obawy wykojenia się tego tak dobrze zapoczątkowanego ruchu, są nie uzasadnione; inni w znacznej większości, opierając się na smutnych doświadczeniach z foot-balem, który też z dobrych początków przeszedł w stadium niepożądane, stwierdzając potrzebę opieki i kierownictwa młodzieżą, która sama potrzebuje tę odczuwa i często o nie prosi, a nie znalazłszy ich w szkole, może szukać w sferach nieodpowiednich, żądali zajęcia się tą sprawą, a przedewszystkiem wejścia w kontakt z „Sokołem”, który dotąd tak skutecznie rzecz prowadzi, w celu wzajemnej pomocy, uzupełnienia i wyrównania pewnych kolizyj. — Opinię tę, do której przyłączył się referent, przedstawił Zarządowi głównemu Towarzystwa, a ten rozpoczął już akcję w celu zrealizowania tych postulatów.

— Uroczystość Lisztowska we Lwowie. Setną rocznicę urodzin Franciszka Liszta uczci świat muzykalny uroczystym wieczorem, który odbędzie się w przyszłym tygodniu w sali Kasyina miejskiego. Wieczór ten, urządony przez Koło muzyczne, będzie inauguracją sezonu 1911/12.

— Konkurs na stypendjum. Wydział krajowy Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim rozpiisał konkurs na jedno stypendjum w kwocie 100 kor., z fundacji imienia „Stowarzyszenia oszczędności i kredytu urzędników i służby c. k. uprzyw. kolei Karola Ludwika we Lwowie”, przeznaczone dla ubogich uczniów naukowych zakładów przemysłowych w kraju.

O stypendjum to mogą ubiegać się bez względu na wiek i religię przedewszystkiem synowie tych urzędników i sług byłej c. k. uprzyw. kolei Karola Ludwika, którzy po upaństwowieniu jej przeszli wraz z nią pod zarząd kolei państwowych, a mianowicie ci, którzy ukończywszy z celującym postępowaniem szkołę ludową byłej kolei Karola Ludwika we Lwowie, oddają się dalszym naukom w jednym z naukowych zakładów przemysłowych w kraju. Pierwszeństwo do stypendjum, przy równych zresztą warunkach, mają synowie wymienionych wyżej urzędników i sług byłej kolei Karola Ludwika, którzy byli członkami stowarzyszenia fundującego. W braku kandydatów, mających prawo pierwszeństwa do stypendjum, mogą, pod niezmienionymi zresztą warunkami, ubiegać się o nie synowie urzędników i sług którejkolwiek kolei galicyjskiej. Prawo rozdawnictwa stypendjum służy radzie nadzorczej Stowarzyszenia oszczędności i kredytu urzędników i sług c. k. kolei państwowych w Galicji. Nadane stypendjum będzie pobierane aż do ukończenia nauk w naukowym zakładzie przemysłowym pod warunkiem dobrych postępów w nauce i wzorowego zachowania się stypendysty. Kandydaci, ubiegający się o stypendjum winni w terminie do 15 listopada b. r. wnieść podania do Wydziału krajowego stylizowane na ręce zarządu zakładu, do którego na naukę uczęszczają i dołączyć do nich: świadectwo urodzenia i chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo z ukończenia z celującym postępowaniem szkoły ludowej byłej kolei Karola Ludwika we Lwowie, ewentualnie także ostatnie świadectwo naukowego zakładu przemysłowego, i dokumenty wykazujące, iż są synami urzędników lub sług kolei galicyjskiej, ewentualnie, że służy im prawo pierwszeństwa do stypendjum. Wypłata nadanego stypendjum będzie się odbywać w dwóch równych ratach półrocznych z dołu.

— Subwencjonowanie prywatnych ciężarowych pociągów motorowych zdolnych do użytku w razie wojny. Celem zaopatrzenia armii w razie potrzeby w ciężarowe pociągi motorowe c. i k. Zarząd wojskowy udzielać będzie co roku pewną ilość subwencji (premi) na wyrób, nabycie i utrzymanie prywatnych pociągów motorowych ciężarowych (ciężarowych samochodów z doczepialnym wózkiem). Ilość tych subwencji oznacza rok rocznie Zarząd wojskowy w miarę środków. Subwencje te dzielą się na: a) subwencje ułatwiająca nabycie (*Beschaffungssprämie*), wynosząca 4000 kor.; b) pięć (5) subwencji na utrzymanie po 1000 kor. rocznie przez lat 5, t. j. razem 5000 kor. (*Betriebsprämie*). Wyjątkowo w 6 roku używania pociągu motorowego może być udzielona dalsza subwencja na 6 rok w kwocie 1000 kor. w tym wypadku, jeżeli pociąg motorowy przez cały czas używania utrzymany był w stanie wzorowym. Nadto Zarząd wojskowy od czasu do czasu udzielać będzie nadzwyczajnych zasiłków za umiejętne i fachowe używanie większej ilości motorowych pociągów ciężarowych, oraz za wynalazki i ulepszenia, zwiększające rentowność cywilnych przedsiębiorstw tego rodzaju, lub korzystnych do celów wojskowych. Bliższych wiadomości zasięgnąć można w „c. i k. oddziale doświadczalnym samochodów (*k. u. k. Automobilversuchsabteilung*) w Wiedniu I. Gumpendorferstrasse 1.

— Na fundusz budowy pomnika Słowackiego we Lwowie wpłynęło w ostatnim czasie od p. Maryi Zagórskiej 17 kor., od grona gimnazjum VIII. we Lwowie 8 kor. 80 hal., za pośrednictwem *Słowa Polskiego* 17 kor., ze sprzedaży wydawnictw komitetu 152 kor. 80 hal. Stan wkładek w dniu 30 czerwca 1911 wynosił 27.213 kor.

— Z kolei. W obrębie dyrekcji kolei Północnej otwarto dnia 2 września b. r. na szlaku Dziedzice-Bielsko-Żywiec między stacyami Bielsko-Lodygowice położoną i dotychczas tylko dla ruchu osobowego i pakunkowego urządzone stacją Witkowie-Bystra także dla zupełnego ruchu towarowego. Nadawanie, względnie wydawanie także materiałów wybuchowych oraz łatwo zapalnych, żywych zwierząt i płynów w cysternach nie jest dozwolone. Załadowanie i wyładowanie wszelkich towarów należy do partyi.

— Adam Didur w piątek 13 bm., wystąpi w koncercie Koła literacko-artystycznego (pasaż Mikolascha).

Wstęp dla członków Koła 2 kor., dla gości 4 kor.

— Zjazd leśników. Wczorajsze popołudniowe obrady Zjazdu rozpoczęły się odczytem p. Dunina, słuchacza Akademii ziemiańskiej w Wiedniu, w sprawie założenia w kraju wyższego zakładu dla studjum leśnego.

Referent powitał Zjazd w imieniu młodzieży polskiej studyjacej w Wiedniu, a zgrupowanej w „Ognisku”, zaznaczając, że wśród młodzieży tej głęboko jest zakorzeniona idea narodowa, że młodzież ta pragnie terenów pra-

cy w kraju, a młodzież Akademii ziemiańskiej jako bliska zawodowo z leśnikami, przyłącza się do postulatów ich założenia w kraju wyższego studjum leśnego.

Następnie omawiał referent stosunki panujące w Akademii ziemiańskiej w Wiedniu, twierdząc, że Akademia ta nie przedstawia dla Polaków wartości, gdyż kształci ona raczej na urzędników, niż na samodzielnych gospodarzy. Do Akademii tej zjeżdża młodzież nietylko z Galicji, ale z całej Polski, dlatego też postulat założenia w kraju wyższego studjum leśnego nie jest postulatem krajowym, lecz ogólnonarodowym. Postulat ten, to jeden z najważniejszych warunków podniesienia leśnictwa u nas i wogóle gospodarki.

Nad referatem tym rozwinęła się obszerna dyskusja, poczem uchwalono następującą rezolucję:

„Galie. Tow. leśne popiera gorąco żądanie młodzieży w sprawie założenia w kraju wyższego studjum leśnego i wkłada na wydział Towarz. obowiązek stałego czuwania nad tą sprawą”.

Z porządku dziennego prof. Sokołowski przedstawił fachowo opracowany obraz gospodarki leśnej w ub. roku. Referat ten przyjęto oklaskami.

Na tem zakończono I. dzień Zjazdu.

Dziś leśnicy wyjeżdżają do Brzuchowic, jutro zaś odbędzie się dalszy ciąg obrad i zamknięcie Zjazdu.

— Znaczkii listowe z portretem Słowackiego wyszły świeżo nakładem „Komitetu obywatelskiego budowy pomnika Juliusza Słowackiego” na dochód funduszu pomnika poety we Lwowie. Komitet zwraca się z gorącą prośbą do całego społeczeństwa o zakupowanie tych znaczków. Nabycie kilku znaczków, sprzedawanych po 4 hal. za sztukę, nie zrobi nikomu różnicy, przy większym zaś nakładzie znaczków, kwota uzyskana z ich rozsprzedaży, może znacznie zwiększyć fundusz budowy pomnika. Zwłaszcza rachuje Komitet na pomoc byłych Komitetów obchodów Słowackiego, rozmaitych Towarzystw, młodzieży akademickiej, szkół średnich męskich i żeńskich i pensjonatów.

Osoby, które pragnęłyby zająć się rozsprzedażą znaczków, zechcą porozumieć się z sekretarzem Komitetu dr. Wiktozem Hahnem (we Lwowie ul. Żulińskiego 11 A. I. p.). Wysyłka znaczków na prowincję może nastąpić tylko za nadesłaniem należytości z góry; od 500 znaczków począwszy następuje wysyłka opłaconą. Znaczkii są do nabycia także w następujących składach we Lwowie: p. Bromińskiego przy ul. Karola Ludwika 1. 13, pp. Seyfartha i Dydyńskiego przy ul. Teatralnej 1. 1, p. Kazimierza Gergowicza przy ul. Halickiej 1. 16, p. Doroty Neusterowej przy ul. Łyczakowskiej 1. 1 i p. Spaczyńskiej przy placu Akademickim 1. 1.

— Z „Sokoła-Macierzy”. W drugiej połowie października b. r. rozpoczyna się wykłady teoretyczno-praktyczne dla kandydatów i kandydatek na nauczycieli gymnastyki i trwać będą do końca czerwca 1912. Na kurs ten zapisać się może jeszcze 10 członków i 10 członkiń „Sokoła-Macierzy”, lub innego gniazda lwowskiego. Warunki przyjęcia są następujące: a) ukończony rok 18; b) świadectwo egzaminu dojrzałości szkoły średniej, seminaryum nauczycielskie lub liceum; c) poddanie się oględzinom lekarskim. Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenty, należy wnieść w kancelaryi „Sokoła-Macierzy” w terminie do 15 b. m. włącznie, gdzie można dowiedzieć się także o bliższych szczegółach, odnoszących się do oględzin lekarskich i podziału godzin.

— Konkurs na typy domów mieszkalnych. Delegacja architektów polskich i komitet wystawy architektonicznej w r. 1912 w Krakowie pragną uzyskać szereg projektów pojedynczych, oraz grup domów mieszkalnych o różnorodnych typach, rozpiisał konkurs architektoniczny na pięć typów o różnych przeznaczeniach.

Koło architektów polskich we Lwowie przypomina, że po programy tego konkursu należy się zgłaszać do sekretaryatu Towarzystwa politechnicznego (ul. Zimorowicza 9 parter).

Termin konkursu upływa z dniem 1 marca 1912.

— Konkurs. Magistrat m. Lwowa ogłosił konkurs na sześć stypendyjów w kwocie po 300 kor. rocznie z fundacji stypendyjnej dla ubogich rzemieślników we Lwowie im. Romana Ducheskiego. Podania, mają być wnoszone do magistratu najdalej do 15 b. m.

— Kasyo urzędnicze, (Rynek 1. 9) urządza w sobotę, 14 października b. m. o godz. pół do 8 wieczorem inauguracyjny wieczór humorystyczny z łaskawym współudziałem znanego monoligisty p. Józefa Kosiby. Po przedstawieniu tańce.

— Nowo utworzona filia wiedeńskiego Unibanku we Lwowie, (przedtem kantor „Sokal i Lilien”) rozpoczęła swą działalność z dniem 10 b. m.

— Teatr artystyczny zorganizowany już kompletnie wyjechał ze Lwowa do większych miast zachodniej Galicji. Wczoraj artystyczny zespół wystąpił w Gródku Jagiellońskim przyjmowany wprost entuzjastycznie przez tamtejszą publiczność, która w długich oklaskach wyrażała wykonawcom swoje uznanie i podziękę.

We wtorek wystąpi Teatr artystyczny w Przemyslu, a następnie w Jarosławiu.

— **Orkiestra Namysłowska**, której koncerty w lwowskiej sali Filharmonii wszystkim tak żywo jeszcze stoją w pamięci, objędzą w tryumfalnym wprost pochodzie całą Galicję, zdobywając wszędzie zasłużone uznanie i laury. Ostatnio występowała Namysłowiały w Stanisławowie, Zaleszczykach i Kołomyi entuzjastycznie tamtejszą publiczność ogromnie i zmucając wszystkich do ustawicznych braw i owacyj. Gościnnie ogromnie powitano Namysłowiały w Stanisławowie i Kołomyi, gdzie urządzono im nadto serdeczne owacje powitalne. W tej chwili zdążają symfonia włościańska do Buczacza, Tarnopola i Złoczowa.

— **Ślub**. W tych dniach odbył się w Nieswieżu ślub Teresy księżniczki Radziwiłłówny, córki księcia Jerzego, ordynata nieswieżskiego i Maryi z hr. Branickich, z Hubertem ks. Lubomirskim z Równego, na Wołyniu.

(Δ) **Z Izby sądowej**. Przed tutejszym trybunałem orzekającym rozpoczęła się dziś rozprawa karna przeciw karczmarzowi z Okopów: 27 letniemu Leibiszowi Weissmannowi i 23 letniemu Joslowi Weissmannowi, oraz handlarzowi drożdży z tej samej wsi 27 letniemu Wolfowi Steinbergowi.

Prokurator Państwa oskarża ich o to, że w r. 1910 i 1911 w Okopach i innych miejscowościach Galicji i Bukowiny wywiadywali się w czasie pokoju o urządzeniach i przedmiotach odnoszących się do siły zbrojnej Państwa austriackiego, lub do wojskowej jego obrony, przez Państwo bez rozgłosu przedsiębranych lub wykonywanych, w tym celu, aby o nich udzielić wiadomości obecnemu państwu, czem dopuścili się zbrodni szpiegostwa z § 67. u. k.

Rozprawa dzisiejsza jest tajna. Do południa przesłuchano obwinionych, którzy wypierają się winy. Wyrok zapadnie pojutrze.

Δ **Niezwykli amatorowie muzyki**. W szynku Chamajdesa przy placu Bernardyńskim zabawiali się wczoraj wieczorem dwaj bracia Władysław i Stanisław Harasymczukowie, przysłuchując się grze automatu, do którego wrzucali po 10 hal. Gdy automat nagle odmówił posłuszeństwa i za wrzuceniem 10 hal. nie odezwał się upragnione dźwięki marsza, Harasymczukowie poirytowani tem, rozbili automat, wyrządzając szynkarzowi szkodę na 1200 kor.

Epilog tej awantury rozegra się przed kratkami sądowymi.

Δ **Przytrzymanie umysłowo chorego**. W ulicy Kopernika przytrzymano wczoraj błąkającego się tam umysłowo chorego Leona Pawłowskiego. Jak stwierdzono, Pawłowski zbiegł z Zakładu obłąkanych w Kulparkowie.

Δ **Czuły małżonek**. Jan Czop, dozorca realności przy ul. Łyczakowskiej l. 51 od dłuższego czasu „uwziął się“ na swoją połowicę i każe ją w niemilosierny sposób. Wczoraj pobił ją znowu tak dotkliwie, iż lokatorowie wspomianej wyżej realności wzywali do pobitej pogotowie Towarzystwa ratunkowego, które opatrzyło jej rany zadane czułą ręką męża.

Δ **Zbłąkani chłopcy**. Wczoraj po południu przytrzymano na placu Krakowskim 5 letniego chłopca, blondyna, ubranego w siwe ubranie. Policja oddała go w opiekę komisaryatu II. dzielnic.

Drugiego zbłąkanego chłopca przytrzymano na placu św. Teodora. Zaopecował się nim na razie p. B. Müller, zamieszkały przy ul. Berka l. 16.

Δ **Wypadek przy pracy**. Na budowie ogrzewalni na tutejszym dworcu głównym spadła wczoraj z rusztowania 43 letnia zarobnica Marya Łanowa i odniosła złamanie obojczyka i lewego kłębku. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło jej pierwszej pomocy i odwiezło do szpitala powozem.

Δ **Rabunek**. W ulicy Zamkowej na powracającego do domu Józefa Pęcakowskiego napadł wczoraj wieczorem szewc Julian Leszczkiewicz i uderzył go tak silnie laską w głowę, że Pęcakowski stracił chwilowo przytomność. Gdy Pęcakowski przyszedł do siebie, zauważył w kieszeni brak 100 kor. i zegarka, Leszczkiewicz zaś znikł bez śladu.

Δ **Kronika policyjna**. Z otwartego pokoju na budowie Banku związkowego przy placu Smolki skradziono wczoraj p. Sewerynowi Bojarskiemu 80 kor. gotówką i dwa weksle na łączną kwotę 900 kor.

P. Janowi Opolskiemu skradziono z mieszkanka złoty pierścień z brylantem, wartości 1000 kor., a p. Wilhelminie Cegielskiej srebrną zastawę na 12 osób, wartości 600 kor.

— **Pożar tramwayów warszawskich**. W sobotę około godz. 1.45 po południu z niewiadomej przyczyny wybuchł w Warszawie pożar w mającym kilkadziesiąt łokci długości budynku drewnianym, graniczącym z dwoma takimiż budynkami i remizą tramwayów konnych, gdzie mieszcza się stajnie i składy paszy. Pierwszy zauważył ogień kowal z warsztatów tramwayowych, Redliński. Dzielny ten człowiek, nie bacząc na grożące mu niebezpieczeństwo, rzucił się na ratunek koni, z których, z ogólnej liczby 59, wyprowadził 18, pozostałe zaś uratowała nadbiegła służba. Silny wiatr przeniósł wkrótce pożogę na najbliższe położone budynki.

Niebezpieczeństwo stało się groźne dla drugiej grupy remiz, gdzie umieszczono dawne wagony konne. Gęsty, gryzący dym, pędzony wiatrem, bił w oczy strażników, utrudniając ratunek i możność orientowania się w położeniu. Z trzech objętych płomieniami remiz pozostały zgłiszczą; zagrożone budynki ucalały. Ponad to spłonęło dziesięć starych wagonów tramwayowych. Straty wynoszą kilkanaście tysięcy rubli.

— **Pożar fabryki**. W Łodzi spłonęła onegdaj doszczętnie fabryka gilz i wstążek jedwabnych Laskowskiego. Straty wynoszą 150.000 rubli.

— **Gmach teatralny w Wilnie**. Zarząd miejski w Wilnie ogłosił konkurs na projekt gmachu teatralnego. Teatr ma mieścić około 1000 osób. Nagrody wyznaczono dwie: pierwsza 1250 rubli i druga 750 rubli. Termin składania projektów na konkurs dnia 14 stycznia 1912 r. st. st.

Kronika zagraniczna.

* **Zatarg fabryczny**. Z Londynu donoszą: Ponieważ dwaj robotnicy nie należą do Unii, w przędzalni w Burnley odmówili przystąpienia do Unii, wszyscy inni robotnicy tej przędzalni nie chcieli pracować razem z nimi i zapowiedzieli, że w środę rozpoczną strajk. Właściciele przędzalni północnego i północno-wschodniego Lancashire odpowiedzieli groźbą ogólnego lokautu, który dotknąłby 150.000 ludzi.

* **Olbrzymia powódź**. Z La Crosse telegrafują: Powódź zalała około 100 miejscowości w części zachodniej stanu Wisconsin. Około 40 osób utonęło. Z wielu miejscowości pozostały tylko gruz. Szkodę obliczają na wiele milionów.

* **Olbrzymi cyrk**. W Dreźnie inżynierowie Heilmann i Littmann wybudowali największy w świecie cyrk, posiadający 5.000 miejsc. Budynek zajmuje powierzchnię sześciu tysięcy metrów kwadratowych, wysokość 36 mtr. Wzniesiony na placu w pobliżu ministerstwa finansów, oddany będzie do użytku w styczniu roku przyszłego. Gmach ten nie jest wyłącznie przeznaczony na widowiska cyrkowe, budowę jego tak obmyślono, że służyć może jako wielka scena operowa, jako sala koncertowa, odbywać się tu mogą wielkie zebrania ludowe i t. p. Nie zapomniano o niezem. Stajnie urządzone wzorowo, przygotowano pomieszczenia dla sprowadzanych dzikich zwierząt, gwarantujące bezpieczeństwo publiczności. Cyrk posiada specjalny zbiornik, stale napełniony wodą na wypadek pożaru. Olbrzym ten, prócz ogromnej widowni, obejmuje także mieszkanie dla dyrektora, salę klubową dla artystów, sale tańca, a front gmachu zdobią olbrzymie sklepy.

Notatki literacko-artystyczne.

Stulecie «Gazety Lwowskiej». W jednym z ostatnich numerów *Journal des Débats* (z 8 b. m.) znajdujemy bardzo sympatycznie napisany artykuł o jubileuszowym wydawnictwie *Gazety Lwowskiej*. „Dzieło to — píše *Journal des Débats* — poświęcone historii dziennika, zawiera w sobie dzieło dziennikarstwa polskiego w ogóle i całej Galicji“.

Koncert prof. Jerzego Lalewicza odbędzie się we Lwowie dnia 6 listopada b. r. w sali Tow. muzycznego. Bliższe szczegóły donoszą afisze.

Z Teatru miejskiego donoszą: We czwartek wystawia Teatr miejski jako pierwszą premierę operową bieżącego sezonu, operę w 4 aktach (8 odsłonach) Musorgskiego p. t. „Borys Godunow“. Utwór ten, osnuty na tle pięknego poematu Puszkina, pod tym samym tytułem, przedstawia ostatnie chwile panowania cara Borysa Godunowa, zakłócone wystąpieniem na widownię Dymitra Samozwańca jako pretendenta do tronu. — W ośmiu, efektownych scenicznie i z plastyką dramatyczną nakreślonych obrazach, przesuwa się najważniejsze wypadki i postacie owej doby, urozmaicone obficie charakterystycznymi scenami z życia ludu rosyjskiego. Pod względem muzycznym dzieło i Musorgskiego posiada pierwszorzędne zalety, które zapewniały mu trwałe powodzenie na rosyjskich scenach operowych i licznych zagranicznych.

Nasz Teatr wystawia „Borysa Godunowa“ w nowej szacie scenicznej i doborowej obsadzie, z udziałem znakomitego artysty Adama Didura w partyi tytułowej.

W piątek ukaże się jako czwarte z rzędu przedstawienie z cyklu polskich utworów scenicznych 3-aktowa komedia Wojciecha Bogusławskiego „Spazmy wodne“. — Komedia ta, jedna z najświetniejszych w naszym dorobku komedyjopisarskim, nadzwyczaj przytem dobiegająca i wesoła, związana jest ściśle z przeszłością Teatru polskiego we Lwowie, tu bowiem przez Bogusławskiego została napisana i

na scenie lwowskiej w r. 1797 ujrzała po raz pierwszy światło kukietów teatralnych. Było to w czasie ostatniej, trzeciej z rzędu i blisko pięć lat trwającej bytności Bogusławskiego we Lwowie. — Grano wówczas „Spazmy wodne“ kilkakrotnie z wielkim powodzeniem, na które złożyły się w równej mierze wartość sceniczna komedii i bogactwo naturalnego humoru, oraz wprowadzenie do niej świetnie podpatrzone typów z ówczesnego wyższego towarzystwa lwowskiego, w którym grasowała wtedy epidemicznie modna choroba spazmów, a tak dosadnie i z humorem przez Bogusławskiego w utworze jego ośmieszona. „Spazmy wodne“ ukażą się tym razem w stylowej oprawie scenicznej i z udziałem pp.: Bednarzewskiej, Janowskiej, Dobrzańskiej, Barwińskiego, Jaworskiego, Rasińskiego, Dobrzańskiego, Nowackiego, Feldmana, Ratschki i i.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We wtorek, 10 października, trzecie przedstawienie cyklu polskich utworów scenicznych, po raz pierwszy, „Bigos hultajski“ czyli „Sokoła trzpiotów“, komedia w 3 aktach Jana Drodzowskiego, oraz „Powrót posła“, komedia w 3 aktach J. U. Niemcewicza. Abonament nr. 4.

We środę, 11 października, po raz trzeci, „Anatol“, 6 obrazów cyklu Artura Schnitzlera; z Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej.

We czwartek, 12 października, po raz pierwszy, (nowość), „Borys Godunow“, opera w 4 aktach (5 odsłonach) z prologiem, słowa podług Puszkina i Karamsina, muzyka M. Musorgskiego. Gościnnie występ Adama Didura w partyi tytułowej. Abonament nr. 5.

W piątek, 13 października, po raz pierwszy, (wznowienie), czwarte przedstawienie z cyklu polskich utworów scenicznych, „Spazmy wodne“, komedia w 3 aktach Wojciecha Bogusławskiego.

W sobotę, 14 października, o godz. pół do 4 po południu, dla młodzieży szkolnej, „Firek w zalotach“, komedia w 3 aktach Fr. Zablockiego; z J. Nowackim w roli tytułowej. Rozpocznie: Posiedzenie czwartkowe króla Stanisława Augusta.

W sobotę, 15 października, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz drugi, „Borys Godunow“, opera w 4 aktach (5 odsłonach) z prologiem, słowa podług Puszkina i Karamsina, muzyka M. Musorgskiego. Gościnnie występ A. Didura w partyi tytułowej.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We środę, 11 października, „Kordyan“, poemat dramatyczny J. Słowackiego w 9 obrazach. (Popularne).

We czwartek, 12 października, „Cyganka warszawska“, sztuka w 4 aktach A. Nowaczyńskiego.

W piątek, 13 października, „Lekarz na rozdrożu“, komedia w 4 aktach B. Shawa.

W sobotę, 14 października, „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny w 7 odsłonach z muzyką, napisał A. W. Lasota.

W niedzielę, 15 października, o godz. pół do 4 po południu, „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny w 7 odsłonach z muzyką, napisał A. W. Lasota. (Ceny zwykłe).

W niedzielę, 15 października, o godz. 7 wieczorem, „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny w 7 odsłonach z muzyką, napisał A. W. Lasota.

W poniedziałek, 16 października, „Cyganka warszawska“, sztuka w 4 aktach A. Nowaczyńskiego.

Repertuar symfonicznej orkiestry włościańskiej z Królestwa Polskiego.

Buczacz dnia 10 i 11 b. m. w sali „Sokoła“: Dwa koncerty popul.-symfoniczne.

Tarnopol dnia 12, 13 i 14 b. m. w sali „Sokoła“: Trzy koncerty popul.-symfoniczne.

Złoczów dnia 15, 16 i 17 b. m. w sali „Sokoła“: Trzy koncerty popul.-symfoniczne.

Brody dnia 18 i 19 b. m. w sali „Sokoła“: Dwa koncerty popul.-symfoniczne.

Koncerty następne odbędą się w Żółkwi, Rawie Ruskiej i t. d. Dnie szczegółowe podamy niebawem. Wszystkimi koncertami dyrygują pp.: Karol i Stanisław Namysłowscy.

Ku czci ks. Piotra Skargi.

Wczoraj o godz. 4 po południu odbyło się w pałacu arcybiskupim, pod przewodnictwem JE. ks. Metropolity Bilczewskiego liczne zebranie zaproszonych przez dostojnego Arcypasterza osób. celem zastanowienia się nad sposobem najgodniejszego uczczenia przypadającej na dzień 27 września 1912 r. trzecieście rocznicy zgonu wielkiego naszego kaznodziei, polityka, pisarza i świętobliwego kapłana, Piotra Skargi. Po zagajeniu zebrania przez ks. Arcybiskupa, prof. dr. Kallenbach odezwał się ułożoną przez siebie piękną odezwę do społeczeństwa, którą na wniosek JE. Leona hr. Pinińskiego, zebrani, wśród licznych oklasków, przyjęli. Odezwa ta

ma być niebawem w pismach krajowych ogłoszona. Zabierali następnie głos liczni mówcy, a między innymi: JE. ks. Arcybiskup Teodorowicz, Wi. eparchidzi Rady szkolnej kraj. dr. Dembowski, Stanisław Henryk hr. Badiński, ks. Szydelski, dyrektor K. Wojciechowski, dyrektor Śmiałek, p. Tadeusz Czapski, dr. Aleksander Czokowski, prof. Kubala, Wład. Beza i inni. Zainteresowanie sprawą było ogromne i wątpliwe niepodobna, że piękna inicjatywa naszego najdosłojniejszego Arcypasterza wyda obfite owoce. Nuta szczerzego zapału dźwięczała we wszystkich przemówieniach; wyłoniły się też różne projekty najgodniejszego uczczenia niewygasłej w narodzie pamięci wielkiego naszego Skargi. Poruszono myśl wzniesienia pomnika, założenia — „skarbnic skargowskich“, „burs skargowskich“, „domów skargowskich“. „Skarbnice“ miałyby przychodzić w pomoc kredytem najuboższemu przedsiębiorstwom kramarskim, bursy przygarniać i wychowywać najuboższą młodzież, wreszcie „domy skargowskie“ dawałyby przytułek nędzy a zarazem miałyby cele oświatowe, mieściłyby czytelnice. Poruszono też myśl wybita pamiątkowego medalu i wiele jeszcze innych projektów, które przekazane będą do przedyskutowania i wykonania komitetowi ściślejszemu, którego wybór uchwalono. Lista komitetu ściślejszego będzie niebawem podana do publicznej wiadomości.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Rozdział kontyngentu wódczanego.

Rządowe przedłożenie o rozdziale kontyngentu wódczanego na kampanię 1911/12, utrzymujące dotychczasowy stan 1,017,000 hektolitrow, opiewa:

Powyszszą ilość alkoholu rozdzieli się na czas nadchodzącej kampanii w następujący sposób:

I. Gorzelnie rolnicze, którym na czas kampanii 1910/11 przyznano kontyngenty indywidualne do wysokości 600 hektolitrow, zatrzymają je w dotychczasowej wysokości.

II. Gorzelnie rolnicze, których dotychczasowe kontyngenty przenosiły wysokość 600 hektolitrow, uzyskają obecnie udziały niższe o 1 1/2% od dotychczasowych. W każdym razie nie mogą one być niższe od 600 hektolitrow.

Gorzelniom podpadającym pod postanowienia punktu I. i II. przysługuje tylko wówczas prawo do żądania udziału w kontyngencie, jeśli były w ruchu przynajmniej podczas jednej kampanii czasokresu od 1904/5 do włącznie 1910,11.

III. Gorzelnie rolnicze, nie obdzielone dotychczas stałym kontyngentem indywidualnym, a puszczone w ruch przed 1 stycznia 1911 uzyskują:

a) gorzelnie spółkowe, zorganizowane na zasadzie ustawy z dnia 9 kwietnia 1873, Dz. n. p. nr. 70 o stowarzyszeniach zarobkowo-gospodarczych, udziały w stosunku 1 hektolitru na każdy hektar policzalnej przestrzeni; udziały te nie mogą przekraczać wysokości 275 hektolitrow;

b) gorzelnie rolnicze, nie podpadające pod postanowienia powyższego ustępu i to te, które pracowały przynajmniej przez dwie kampanie czasokresu od r. 1904/5 do włącznie 1910,11 uzyskują udziały po 150 hektolitrow; wszystkie inne gorzelnie rolnicze po 120 hektolitrow. W obu tych jednak wypadkach sumy powyższe nie snią przekraczać stosunku pół hektolitru na hektar policzalnej przestrzeni.

Jeśli dla której z gorzeln, podpadających pod postanowienia punktu III. lit. b), zostaną zgłoszone jako policzalne parcele gruntowe, które przed jej założeniem zostały wykazane jako policzalne innej gorzelni tego samego właściciela, obdzielonej w ostatniej kampanii stałym kontyngentem indywidualnym, wówczas wydzieli się ich rozmiar z przestrzeni policzalnej przy wymiarze udziału dla nowo-powstałej gorzelni. Za przestrzeń policzalną uchodzi posiadłość gruntowa, uznana za taką ostatnio przed 1 stycznia 1911 r. przez właściwą władzę skarbową.

Żądanie nowo-powstałej gorzelni rolniczej co do przyznania jej udziału w kontyngencie, należy zgłosić w władzy skarbowej pierwszej instancji, w której okręgu gorzelnia istnieje, najpóźniej do czterech tygodni po ogłoszeniu ustawy kontyngentowej. Również najpóźniej przy tem zgłoszeniu należy dostarczyć dowodów wypełnienia warunków, wymaganych do uznania rolniczego charakteru gorzelni na czasokres kampanii r. 1911/12.

IV. Gorzelnie przemysłowe, którym na czas kampanii 1910/11 przyznano kontyngenty indywidualne w ilościach nie wyższych nad 1680 hektolitrow, zatrzymują je w niezmienionej wysokości.

V. Kontyngent alkoholu, pozostały po przeprowadzeniu powyższego podziału, zostanie rozdzielony pomiędzy pozostałe gorzelnie

przemysłowe, obdzielone dotychczas kontyngentem indywidualnym.

Mianowicie uzyskuje każda z nich przedewszystkiem 1680 hektolitrów, a pozostała ilość kontyngentu rozdzielili się pomiędzy nie w stosunku liczb, o które ich dotychczasowe kontyngenty indywidualne, wyrażone w hektolitrach, przenoszą cyfrę 1680.

Bzęści kontyngentu, które nie wyczerpią w okresie kampanii 1911/12 żądania gorzelni obdzielonych niemi, będą uważane za rozporządzone. Mogą być one przydzielone przez Ministerstwo skarbu innym wyłącznie jednak tylko relucywnym gorzelniom, i to na ich prośby.

Należy przytem uwzględnić przedewszystkiem gorzelnie spółkowe, zorganizowane na podstawie ustawy z 9 kwietnia 1873 r. D. u. p. nr. 70 o stowarzyszeniach zarobkowo-gospodarczych, dalej, a mianowicie w myśl postanowień zamieszczonego poniżej ustępu, nowo powstałe gorzelnie rolnicze, puszczone w ruch po 31 grudnia 1910 r., wreszcie te gorzelnie rolnicze, których stały kontyngent nie przenosi ilości 400 hektolitrów, przy stosunkowo wielkiej przestrzeni policznej.

Nowa gorzelnia rolnicza, powstała po dniu 31 grudnia 1910 r. może tylko wówczas uzyskać udział w kontyngencie, jeśli Ministerstwo skarbu w porozumieniu z Ministerstwem rolnictwa uzna ruch gorzelni za uzasadniony stosunkami odnośnego gospodarstwa, czy też gospodarstw. Nie można przy tem przyznać takiej gorzelni większego udziału w kontyngencie rozporządzalnym, aniżeli by go uzyskała w kontyngencie stałym, o ileby doń miała prawo na podstawie postanowień z podanego powyżej punktu III.

Galicyjski ziemski Bank kredytowy. Towarzystwo akcyjne we Lwowie ogłasza, że z dniem 30 września 1911 wynosił pełno wpłacony kapitał akcyjny 1,509,600 koron; w obiegu było 4 1/2 proc. listów zastawnych na 6,560,500 kor., książeczek wkładowych na łączną kwotę 1,402,251 kor. 51 hal., wydano pożyczek hipotecznych na łączną kwotę 6,560,539 kor. 65 hal., portfel wekslowy wynosił 1,132,601 kor. 55 hal.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął na ogólnych posłuchaniach w Burgu wiedeńskim d. 9 b. m. między innymi radców Dworu Bazylego Duzinkiewicza i dr. Emiliana Wojuckiego, jako też radcę ministeryjalnego dr. Jerzego Madeyskiego.

= Wczorajsze posiedzenie Sejmu węgierskiego wypełniły w całości imienne głosowania.

W kołach poselskich panuje zdenerowanie i niepewność. Drogę do kompromisu uważają za bardzo trudną; mówią o możliwości rozwiązania Izby.

= Jak *Schles. Ztg.* donosi, tajny radca skarbu Tschamer został mianowany prezydentem rządu w Wroclawiu.

= Wedle *Ag. Havasa*, wczorajsza konferencja Kiderlen-Wächtera z Cambonem osiągnęła znaczne zbliżenie się obu stron w sprawie marokańskiej.

= Zgromadzenie zwolenników sądów rozjemczych w Londynie postanowiło wysłać delegatów do Rzymu i Konstantynopola, by skłonić oba rządy do apelowania do Trybunału rozjemczego.

Stead został wybrany delegatem do Konstantynopola i już odjechał. Delegata do Rzymu jeszcze nie wysłano.

= Wczoraj spuszczone w Portsmouth na wodę naddreadnought „Król Jerzy V.". Nowy okręt ma 550 stóp długości, 89 stóp szerokości i pojemności 24,000 ton. Działa mają kaliber 13 1/2 cali.

= Rosyjski minister wojny przedłożył Dumie wniosek w sprawie szkoły lotniczej, na którą państwo daje subwencji 100,000 rubli.

= *Ag. Pet.* dowiaduje się, że na razie został wniesiony na Radzie ministrów projekt nabycia kolei warszawsko-wiedeńskiej. Co do kolei południowo-wschodniej decyzja jeszcze nie zapadła.

= Z Lizbony donoszą: Ministrem wojny mianowany został prezydent policyi w Lizbonie, pułkownik Silveira.

We wszystkich okolicach północnych Portugalii panuje spokój. Kilku monarchistów zostało w Braganza.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 10 października. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby postów odczytano pi-

smo sądu pow. lwowskiego z żądaniem wydania posła Breitera za przekroczenie § 22 u. prasowej.

P. Oleśnicki postawił wniosek nagły o zmianę ustawy o zarachach bydłych z 6 sierpnia 1909, a prócz tego wniosek zwykły również w sprawie zmiany tej ustawy.

Przystąpiono do porządku dziennego, do dalszej rozprawy drożyznianej.

Zabrał głos P. Prezydent Ministrów, bar. Gautsch. Przedewszystkiem odparł zarzuty posła Adlera, skierowane przeciw Włochom z powodu akcyi w Trypolisie.

Co się tyczy zarzutów p. Adlera przeciw sędziom, którzy zgodnie ze swym obowiązkiem spełniają trudne zadanie, to Premier pozostawia P. Ministrowi sprawiedliwości omówienie tej sprawy w ciągu obecnej dyskusyi.

Przechodząc do sprawy drożyzny, P. Prezydent Ministrów oświadczył, że należy uwzględnić stan faktyczny sprawy. Mowca musi powtórzyć, że drożyzna niewątpliwie wystąpiła w całym świecie, a przyczyną tego światowego objawu gospodarczego są znane. Skutkiem stopniowego uprzemysłowienia pewnych krajów, które dotychczas były krajami wielkiej produkcji najważniejszych środków żywności, ta nadwyżka żywności zmniejszyła się, a prócz tego brak także znacznych ilości, które przedtem przybywały do nas z krajów pozaeuropejskich.

Drugą przyczyną drożyzny ogólnej jest to, że z inicjatywy stowarzyszeń zawodowych każda wysoka konjunktura przemysłowa wyzyskiwano do zdobycia wyższej płacy, przez co stopniowo osiągnano lepszą stopę życiową w odnośnych latach, czego z pewnością tym kołom z serca życzymy. Ale gdy konjunktura słabła, oczywiście pozostały większe wymagania, i wielkie masy były przyswajające do stopy życiowej, która nie odpowiadała już temu, co producenci zarabiali. (Zywe sprzeciwiania się na ławach socyalnych demokratów).

Wogóle jest znamieniem naszych czasów, że dziś stopniowo w najprzeróżniejszych warstwach ludności zapanowała stopa życiowa, która w żadnym stosunku nie jest do tego, co było jeszcze przed niedawnym czasem. (Przerywania, niepokój). Co do przyczyn drożyzny u nas, nie można zaprzeczyć, iż nasza polityka handlowa w ciągu ostatnich dziesiątek lat nie może być nazwana zawsze szczęśliwą. (Potakiwania, przerywania). Przykładem tego są przedewszystkiem cła zbożowe. Nasze ustawodawstwo w tym względzie właśnie zawsze chropało. Podrożały wszystkie artykuły, poszły w górę ceny wielu niezbędnych do życia przedmiotów, które podrożały o wiele znacznie, niżli środki żywności. Na pierwszym planie stoi jednakowoż sprawa mięsa. Niebawem opublikowane będą wyniki spisu bydła: liczba naszego bydła w ostatnich 10 latach spadła o 3 1/4 proc., natomiast wzrosła liczba świń w tym samym okresie o 37 1/2 proc. Powiększenie wykazuje także stan drobiu. Także na Węgrzech produkcja bydła istotnie zmalała.

Wśród ożywionych przerywań poszczególnych posłów wywodzi Premier, że Rząd trwał nadal przy stanowisku prawnem w sprawie mięsnej, raz wobec Węgrów zajętej. Prowadzone z Węgrami rokowania zakończono na razie ubiegłej soboty, lecz nie zerwano ich i będą jutro na konferencji cłowo-handlowej nadal prowadzone.

Zgodnie z umową z prezesem węgierskiego gabinetu br. Gautsch nie może podać do wiadomości Izby jakichkolwiek szczegółów tych rokowań.

P. Prezydent Ministrów mówi dalej.

Kraków, 10 października. Do tutejszej ekspozytury Dyrekcji budowy dróg wodnych zgłasza się wiele przedsiębiorstw miejscowych, krajowych i zagranicznych, celem informowania się i przeglądania wyłożonych planów robót około budowy pewnej przestrzeni dróg wodnych w Galicyi. Przestrzeń, objęta dwoma rozpisanyimi losami, jest częścią trasy kanału Wiedeń-Kraków i jest tak położona, że nie ulegnie zmianie bez względu na to, jaki system kanałów będzie urzeczywistniony, czy kanał ten będzie przedłużony dalej na zachód w kierunku Wiednia, czy też będzie zbudowany tylko kanał galicyjski, mający połączyć tereny węglowe około Brzeszcza, Jaworzna i Sierszy przez Kraków ze wschodnią częścią kraju. Trasa rozpisanej przestrzeni przechodzi przez gminy: Półwieś, Kosowé, Nowe dwory, Brzeźnice, Jaśkowice, Wielkie drogi, Facimiech, Ochodzę i Zelezyne i biegnie w najbliższym sąsiedztwie na północ od kolei państwowej.

Kraków, 10 października. Uroczyste otwarcie roku szkolnego w Uniwersytecie Jagiellońskim odbędzie się we wtorek, d. 17 bm. Nowy rektor prof. Szajnocha, wygłosi wykład inauguracyjny pt. „Zadania nowoczesnej geologii”. Wpisy główne zakończyły się wczoraj. Wpisało się 2093 słuchaczy i słuchaczek. Dalej odbywają się wpisy dziekańskie i rektorskie.

Kraków, 10 października. Dzienniki donoszą: Utworzona na zebraniu w dniu 2 b. m. organizacja dla obrony kresów zachodnich ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym p. Zieleniewskiego. Sekcja wiecowa postanowiła zwołać na 15 b. m. wiec za zaproszeniami; sekcyja zbierania składek urzędzi w tym dniu zbieranie składek.

Wiedeń, 10 października. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował wiceprezenta sądu krajowego we Lwowie, Andrzeja Lorkę, radcą Dworu i prezydentem sądu obwodowego w Czortkowie.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł radców sądu krajowego: Józefa Gailhofferę i Bronisława Liszkę do Czortkowa; zamianował radcami sądu krajowego dla sądu obwodowego w Czortkowie radcę sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego w Czortkowie Józefa Radziechowskiego, oraz sędziów powiatowych: Jana Simulskiego w Tarnopolu, Józefa Sosenkę w Kołomyi, Eustachego Dudrowicza w Ustrzykach, Włodzimierza Fedaka w Brzeżanach, dr. Łukasza Rogalskiego i Bronisława Swiderskiego w Sanoku, dr. Zygmunta Jasińskiego w Bóbrce; przeniósł zastępcę prokuratora Aleksandra Siwulaka ze Stanisławowa do Lwowa, dr. Zygmunta Hołobuda z Tarnopola do Czortkowa; zamianował zastępcę prokuratora Maryana Ostrowskiego w Kołomyi prokuratorem w Czortkowie, a zastępcami prokuratorów sędziów: Władysława Sokołowskiego w Niżankowicach dla Stanisławowa, Michała Radeckiego w Skolem dla Kołomyi, Franciszka Frydlewicza w Birezy dla Czortkowa; dalej sędziami powiatowymi sędziów: dr. Mieczysława Posochowskiego w okręgu sądu krajowego we Lwowie, Hermana Mestera w Mościskach z pozostawieniem w dotychczasowych miejscach służbowych; zamianował zastępcę prokuratora Kazimierza Sękowskiego w Tarnopolu sędzią powiatowym tamże, oraz sędziami powiatowymi dla sądu obwodowego w Czortkowie: sędziego powiatowego Wiktora Neumana w Czortkowie, sędziów: dr. Dawida Liona w Jarosławiu, Emila Karaczewskiego w Baligródzie, Michała Iwanusa w Czortkowie, Tadeusza Terleckiego w Skolem, Tadeusza Będaszewskiego w Peczenyżynie i Mikołaja Korczyńskiego w Jabłonowie.

P. Minister sprawiedliwości zamianował naczelnika kancelaryi Emanuela Kohlbergera w Złoczowie starszym naczelnikiem kancelaryi w Czortkowie, kontrolora domu więziennego sądu obwodowego w Samborze Kazimierza Fiderera, zarządcą domu więziennego sądu obwodowego w Czortkowie, adjunkta zakładu karnego w Wiśniczu Ottokara Brzezinę kontrolorem domu więziennego sądu obwodowego w Czortkowie, asystenta kancelaryjnego Antoniego Turczańskiego we Lwowie, naczelnikiem kancelaryi w Czortkowie.

Wiedeń, 10 października. P. Minister oświaty posunął do VIII. klasy rangi profesora II. gimnazjum we Lwowie Stanisława Gajczaka.

Polacy pod berłem rosyjskiem.

Warszawa, 10 października. (*Tel. pr.*) W tych dniach zacznie wychodzić nowy dziennik rosyjski *Warszawskaja Myśl*.

Mińsk, 10 października. (*Tel. pr.*) Obradował tu zjazd bractw prawosławnych, który w sprawie wyborów do IV. Dumy powziął uchwałę, że na posłów należy wybierać tylko Rosyjan-prawicowców i nacjonalistów.

Kijów, 10 października. (*Tel. pr.*) Redaktora *Gazety Kijowskiej* Tarnawskiego skazano w drodze administracyjnej za zamieszczenie pewnego feljetonu na 300 rubli lub 2 miesiące aresztu.

Wojna włosko-turecka.

Konstantynopol, 10 października. Włoski torpedowiec, który znajdował się w porcie Reszadje, wczoraj razem z jednym krążownikiem odpłynął w kierunku do Santi Quaranta.

Konstantynopol, 10 października. Sąd wojenny zakazał dziennikom ogłaszania artykułów wymierzonych przeciw gabinetowi.

Konstantynopol, 10 października. W dobrze poinformowanych kołach dyplomatycznych sądzą, że rokowania pokojowe rozpoczyna się dopiero po zebraniu się Izby.

Konstantynopol, 10 października. Były ambasador w Wiedniu Reszyd basza przybył tu wczoraj i odbył wieczorem konferencję z wielkim wezyrem. Z poinformowanego źródła donoszą, że Reszyd weale oświadczył, że przyjmuje teki spraw zagranicznych, a na propozycję wielkiego wezyra odpowiedział, że pragnie przedewszystkiem poznać osobiście członków gabinetu. Tymczasem o-

głoszono pismo odręczne mianujące Reszydę baszę ministrem spraw zagranicznych. Po wczorajszej konferencji z wielkim wezyrem, Reszyd ostatecznie odmówił przyjęcia teki.

Konstantynopol, 10 października. Porta uchwaliła zezwolić na przejazd przez cieśninę morską parowców neutralnych, naładowanych zbożem, o ile nie są przeznaczone do wojennych portów włoskich. Porta na podstawie konwencji londyńskiej, do której Turcja nie przystąpiła, wyda rozporządzenie w sprawie kontrabandy wojennej z pewnemi zmianami. W Konstantynopolu utworzono sąd konfiskacyjny.

Konstantynopol, 10 października. Poseł turecki w Sofii, Achim bej, przyjął tekę spraw zagranicznych.

Kolonja, 10 października. Do *Köln. Ztg.* donoszą z Berlina: Nowa nota turecka, która odwołuje się ponownie do pośrednictwa mocarstw, wszędzie spotka się z przychylnym przyjęciem, ale nie będzie miała w praktyce skutków, bo niezbrane są warunki, w których możnaby dążyć do zaprzestania kroków nieprzyjacielskich.

Londyn, 10 października. *Rivier Reporter* donosi z Malty: Włochy zamianowały b. burmistrza Trypolisu Hassuna baszę wicegubernatorem Trypolitanii.

Petersburg, 10 października. (*P. Ag.*) Z Tokio donoszą, że japońskie ministerstwo marynarki zamierza na przyszłej sesji parlamentu zażądać nadzwyczajnego kredytu 400 milionów jenów, rozłożonych w 7 lat, w celu powiększenia floty. Wiadomość ta spotyka się z licznymi komentarzami w prasie.

Oporto, 10 października. (*Ag. Havasa*) W kołach urzędowych słychać, że monarchiści opuścili Cagares i cofnęli się do Pinheiro Vecho, pół mili od granicy na północny-zachód od Vinhaes. Wojsko rządowe ich ściga.

Madryt, 10 października. Według urzędowego sprawozdania z Melilli, straty Hiszpanów w walce z d. 7 b. m. wynosiły: 36 zabitych i 109 rannych.

Meksyk, 10 października. Z doniesieni o starciu między zwolennikami przywódcy powstańców Zapata a wojskiem związkowym wynika, że spokój nie jest jeszcze zapewniony. Według sprawozdania rządu wojsko związkowe w sile 300 ludzi broniło miejscowości Axohiapan i pokonało 1500 powstańców po walce, która trwała całą noc. Po obu stronach było wielu zabitych i rannych. Wojsko rządowe otrzymało wczoraj posiłki.

Oś, (Turkestan) (Ag. Tel.) 10 października. Z powodu zabrania kilku chłopców ze szczepu Szaw (muzułmańscy krajowcy Turkestanu *Przyp. Red.*) przez Żydów, tubylcy zasypali gradem kamieniami mieszkanie żydowskie, przyczem jednego Żyda zabito, a kilku raniono. Wojsko bez użycia broni przywróciło porządek.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 października 1911. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 640 25, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 832 75, Akcje Anglobanku 323 50, Akcje Unionbanku 618 75, Akcje Länderbanku 541 50, Akcje Bankvereinu 539 50, Akcje Bodencredit 1281 —, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 679 —, Akcje kolei państwowych 733 50, Akcje kolei Południowej 113 50, Akcje kolei Elbethal — —, Akcje kolei Północnej 5020 —, Akcje kolei czerniowieckiej — —, Akcje Alpiny 822 —, Akcje Rima Muranyi 692 25, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2737 —, Akcje Fabryki broni 740 —, Akcje Tureckie tytoniowe 312 —, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 740 —, Obligacje węgierskiej indemnizacji 90 60, Renta majowa 91 40, Austriacka Renta koronowa 91 40, Węgierska Renta koronowa 90 50, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 91 95, 4 proc. Listy Banku hipotecznego 93 30, 4 i pół proc. Listy Banku hipotecznego 99 40, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110 —, 4-prc. Listy Banku krajowego 92 50, 4 i pół proc. Listy Banku krajowego 99 —, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 98 30, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 92 90, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 91 85, Losy tureckie 238 50, Marki 117 80, Rubel 255 —, 5-prc. Rosyjska pożyczka z r. 1906 103 45, Akcje praskiego Banku kredytowego (Pacyno) — —, Skoda 678 50, Pożyczka miasta Krakowa 1904 90 25, Galicyjski Bank ziemski — —.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Zakład dentystyczny
Doc. dr. Teodora Bohosiewicza
ul. Jagiellońska 7.
Otwarty od 9-1 od 3-5. - W niedzielę i święta od 9-1.

We FRANZENSBADZIE
(Palast-Hotel, wejście od Kirchenstrasse)
ordynuje również w bieżącym sezonie
Dr. Stanisław Przybylski
b. asystent kliniki chirurgicznej i położniczo-ginekologicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.
Poszukuje się kupna starych MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

Papier Słowackiego.
Komitet obchodu setnej rocznicy urodzenia J. Słowackiego we Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupie papierów listowych żądała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki
S. W. Niemojowskiego we Lwowie.
Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w niezmienionym nie różnią od cen innych papierów, przeto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, bez żadnego dla siebie uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.
Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincjonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Dr. K. Podlewski
specjalista chorób skórnych i wenerycznych ordynuje dla kobiet i mężczyzn od 11-12 i od 3-5
ul. Zimorowicza 5 (naprzeciw „Sokoła“).

Do najęcia
przy ul. Asnyka 1. 7.
Na II. piętrze:
4 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka, balkon.
Elektryczne urządzenie.

Bliższa wiadomość na parterze po prawej stronie. Dozorca wskaza. Można też zasięgnąć wiadomości w Redakcji „Gazety Lwowskiej“ ul. Czarnieckiego 1. 10 od 12 do 4 po południu.

W lecznicy dr. Tarnawskiego w Kosowie
jest pensjonat zimowy od 1 listopada z wiktorem jaskim (względnie mieszanym) jednak bez leczenia.
ZIMA ŁAGODNA.

Przyjechali do Lwowa.
Dnia 10 października 1911.
Hotel George'a.
PP. S. Gradowski z Rosyji, R. Rotterman z Węgier, K. Torosiewicz z Putiatynce, K. Szerane z Rudy Rakowej, J. Janowski z Ustrzyk Delnych.
Hotel Europejski.
PP. T. Zaleski z Rosyji, S. Venzlik z Poznania.
Hotel Imperial.
PP. J. hr. Romer z Uhnowa, S. hr. Zamoyski z Wysocka.

CENNIK
Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with columns for various goods and prices. Includes sections for art (I. Akcyo za sztukę), exchange rates (II. Listy zastawne), bonds (III. Obligat), and exchange rates (IV. Kurs giełdy wiedeńskiej).

Table with columns for exchange rates and prices. Includes sections for exchange rates (Korona waluta), bonds (E. Obligacje), and exchange rates (K. Wskazanie).

Table with columns for exchange rates and prices. Includes sections for exchange rates (Korona waluta), bonds (F. Inne publiczne pożyczki), and exchange rates (L. Kosy).

Table with columns for exchange rates and prices. Includes sections for exchange rates (Korona waluta), bonds (J. Akcyo banków), and exchange rates (K. Wskazanie).

WZWIĘZNIENIE W URZĘDOWY.

Licytacje.
L. cz. E. 1424/11 (6) (11095 3-3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Banku dla handlu i przemysłu w Gorlicach, zastąpionego przez adw. dr. Sterna, odbędzie się dnia 24 października 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 licytacja 3/4 części realności: a) lwh. 408, b) lwh. 434, c) lwh. 458 i d) lwh. 497 ks. gr. gm. Gorlice objętych, zobowiązanej masy spadkowej własnych, stanowiących magazyn mурowany i budynek mурowany mieszkalny, obok której znajdują się parcele gruntowe i nie będąca w ruchu destylarnia nafty, wraz z przynależnościami, składającymi się z kotłów, kadzi i rezerwarów - protokoły oszacowania bliżej opisanych.
Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad a) na 7780 kor., ad b) na 160 kor., ad c) na 126 kor., ad d) na 14.720 koron, zaś przynależności do realności ad d) na 13.020 kor.
Najniższa cena wynosi: ad a) 3790 kor., ad b) 106 koron 67 hal., ad c) 84 kor., ad d) łącznie z przynależnościami 13.870 poniżej ceny sprzedaży nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć pod-

czas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 15 września 1911.
(11262 1-3)
Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego 1. 5.
Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednim) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.
Licytacje:
Poniedziałek 16 października 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: samowary, klatki, soki, towary kolonialne, urządzenie sklepowe, towary żelazne, wanny, żelazka do prasowania, 8 głów cukru, kalosie, śniegowce, kapelusze, bielna męska, wódki, wina, fortepian, oraz meble domowe.
Wtorek 17 października 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, maszyna do kopiowania, meble, dywany, obrazy olejne, srebrny zegarek ze złotym łańcuszkiem, portyery, lichtarze srebrne, towary bławatne.
Środa 18 października 1911 od 10 do 12

godz. przed południem: kasa ogniotrwała, pościel, maszyna do szycia, dywany, towary korzenne, kilimy, lampa, gramofon, obrazy olejne, oraz różne meble domowe.
Czwartek 19 października 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: meble domowe, dywany, obrazy, dubeltówki, fortepian, maszyna do pisania, lampy, zegarek z łańcuszkiem, figury gipsowe, ubrania męskie, lustra.
Piątek 20 października 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, broni palna, obrazy, dywany, garderoba, gramofon, maszyna do szycia, lichtarze i kubki z chińskiego srebra, 2 lampy, 2 strzelby, leksykon, oraz meble.
Sobota 21 października 1911 od 10 do 12 względnie od 4 do 8 godziny wieczorem: 130 paczek herbaty rosyjskiej, maszyna do szycia, etażerki, pułki, urządzenie sklepowe, wagi, szyld, filbert garnitur mebli piuszem kryty, obrazy, gramofon, worek mąki pszennej, lichtarze, pół sęga drzewa towary korzenne, samowar mosiężny, lada sklepowa, pianino, oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.
Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacją w godzinach urzędowych.
Lwów, dnia 7 października 1911.

L. cz. E. 1971/11 (1094)
Dnia 7 listopada 1911 o godz. 11 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 4 g.n. Huczko I. wraz z przynależnościami.
Nieruchomość ta oceniona jest na 2200 koron.
Najniższa cena wynosi 2200 kor.
Warunki licytacyjne obecnie zatwierdzone i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 10.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 21 września 1911.
L. cz. E. 2913/10 (8) (11223)
Dnia 8 listopada 1911 godzina 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 12 odbędzie się licytacja całej realności lwh. 413 i 1/3 części z połowy realności lwh. 431 kg. gm. Uherce.
Nieruchomości te są ocenione a to: lwh 413 na 100 kor., 1/3 z połowy lwh. 431 na 233 kor. 33 h.
Najniższa cena wynosi: realności lwh. 413 kwotę 66 kor. 66 h., 1/3 z połowy lwh. 431 kwotę 155 kor. 56 h.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można wtętejszym sądzie biuro Nr. 12.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 23 września 1911.

Rozpisanie

c. k. Dyrekcyi budowy dróg wodnych

na wykonanie kanału spławnego na przestrzeni Kossowa-Zelczyna, a mianowicie w dwóch losach o łącznej długości 12,4 km.

Rozdanie dotyczy losów III i IV. przestrzeni kanału spławnego między Zatorem a Samborkiem i obejmuje wszystkie z wykonania projektowanego kanału spławnego w każdym losie wynikające roboty z wyjątkiem dostawy i zamontowania żelaznej konstrukcyi mostów przez kanał oraz pakładu mostowego.

Roboty, która natychmiast po odebraniu gruntów pod budowę mają być rozpoczęte, należy ukończyć na obydwóch losach najpóźniej do końca grudnia roku 1914.

Oferty należy wnieść oddzielnie dla każdego losu w zapieczętowanej kowercie opatrzonej napisem: „Oferta na los . . . przestrzeni Kossowa-Zelczyna, kanału spławnego“ najpóźniej do 1. grudnia 1911, 12 godzin w południe do dziennika podawczego Ekspozytury c. k. Dyrekcyi budowy dróg wodnych w Krakowie przy ulicy Basztowej l. 18.

Ustnowienie cen pozostawia się oferentowi, który ceny jednostkowe dla poszczególnych robót ma wstawić w spis cen.

Komisyjne otwarcie ofert, przy którym mogą być obecni oferujący lub tychże pełnomocnicy nastąpi dnia 2. grudnia 1911 o godzinie 12 w południe, w wyżej wymienionej Ekspozyturze.

Oferta obowiązuje oferenta po dzień 18. stycznia 1912, w tym terminie nastąpi za wiadomienie o przyjęciu lub odrzuceniu oferty.

Oferenci muszą używać przepisanych formularzy ofert, które mogą otrzymać w wyżej wymienionej Ekspozyturze w Krakowie. Tamże można przeglądać wszelkie załączniki i bliższe postanowienia co do wnoszenia ofert.

Integralną część oferty mają stanowić:

- Plan sytuacyjny i plan wykupna gruntów,
- Profile podłużne,
- Przekroje poprzeczne,
- Plany dla obiektów i plany normalne,
- Ogólne warunki budowy dróg wodnych wraz z dodatkiem,
- Szczegółowe warunki budowy dróg wodnych wraz z uzupełnieniami w spisie cen,
- Spis cen wraz z przedmiarem i oferowanymi kosztami budowy,
- Postanowienia dla wnoszenia ofert.

Wadium wynosi 5% z oferowanej sumy i należy je złożyć przed upływem terminu do wnoszenia ofert w c. k. Filialnej kasie krajowej w Krakowie. W razie przyjęcia oferty służy złożone wadium jako kaucya kontraktowa.

Oferty spóźnione lub nie odpowiadające ustanowionym warunkom będą uważane jako nie wniesione.

Wiedeń, w październiku 1911.

C. k. Dyrekcyja budowy dróg wodnych.

Bauausschreibung

der k. k. Direktion für den Bau der Wasserstrassen,

betreffend die Ausführung einer zwischen den Gemeinden Kossowa und Zelczyna gelegenen Schiffahrtskanalstrecke, und zwar in zwei Baulosen von zusammen rund 12,4 km Länge.

Die Vergebung erstreckt sich auf die Baulose III. und IV. der zwischen Zator und Samborek gelegenen Kanalstrecke und umfasst die in jedem Baulose enthaltenen Arbeiten mit Ausnahme der Lieferung und Montierung der eisernen Brückenkonstruktionen samt Brückenbelag für die Kanalüberfahrten.

Die nach Übergabe des Baugrundes ohne Verzug in Angriff zu nehmenden Arbeiten sind in beiden Baulosen bis längstens Ende Dezember des Jahres 1914 fertigzustellen.

Die Offerte sind getrennt nach Baulosen unter versiegeltem Umschlage mit der Bezeichnung „Offert für das Baulos . . . der zwischen den Gemeinden Kossowa und Zelczyna gelegenen Schiffahrtskanalstrecke“ bis spätestens 1. Dezember 1911, 12 Uhr mittags, im Einreichungsprotokoll der Expositur der k. k. Direktion für den Bau der Wasserstrassen in Krakau, Basztowagasse 18, einzubringen.

Die Preiserstellung wird dem Anbotsteller überlassen, der die Einheitspreise für die einzelnen Arbeitsgattungen in die Preisverzeichnisse einzusetzen hat.

Die kommissionelle Eröffnung der Offerte findet am 2. Dezember 1911, 12 Uhr mittags, bei der genannten Expositur statt und es steht den Offertstellern, beziehungsweise deren Bevollmächtigten frei, dieser Offertöffnung beizuwohnen.

Die Offertanten haben bis 18. Jänner 1912 im Worte zu bleiben. Bis zu diesem Termin erfolgt auch die Verständigung über Annahme oder Ablehnung des Offertes.

Die Offertanten haben sich des vorgeschriebenen Angebotsformulars zu bedienen, welches bei der genannten Expositur in Krakau erhältlich ist. Dasselbst können auch sämtliche Offertbehelfe und die näheren Bestimmungen für die Offerteinbringung eingesehen werden.

Integrierende Bestandteile des Offertes haben zu bilden:

- Situations- und Grundeinlösungsplan,
- Längenprofile,
- Querprofile,
- Objekts- und Typenpläne,
- Allgemeine Bedingungen für Wasserstrassenbauten samt Anhang,
- Besondere Bedingungen für Wasserstrassenbauten samt deren Ergänzungen in der Preisliste,

Preisliste nebst Vorausmass und Baukostenangebot,

Bestimmungen für die Einbringung von Angeboten.

Das Vadium beträgt 5 Prozent der Offertsumme und ist vor Ablauf des Einreichungstermines bei der k. k. Filial-Landeskassa in Krakau zu erlegen. Bei Annahme des Offertes gilt das erlegte Vadium als Vertragskaution.

Verspätete oder den der Ausschreibung zugrunde gelegten Bedingungen nicht entsprechende Offerte werden als nicht eingebracht angesehen.

Wien, im Oktober 1911.

K. k. Direktion für den Bau der Wasserstrassen.

L. cz. E. 908/10 (44) (11260)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 we Lwowie relicytacja realności lwh. 141 ks. gr. gm. Zimnawoda objętej składającej się z par. bud. 123/1 i par. grunt 141/2.

Nieruchomość jest oceniona na 4000 koron.

Najniższa cena wynosi 2000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział IV. Lwów, dnia 10 lipca 1911.

L. cz. E. 1677/11 (5) (11280)

Zobowiązany Anten Mohun w Haliczu.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eisiga Finka w Podhajcach, odbędzie się dnia 27 października 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Podhajcach licytacja 1/12 części realności obj. lwh. 1212 ks. gr. gm. kat. Podhajec-Halicz wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 305 kor., przynależności zaś na 7 kor.

Najniższa cena wynosi 204 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Podhajec, dnia 16 września 1911.

L. cz. E. 2871/11 (12) (11254)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schulima Krämermana, kupca w Niemirowie odbędzie się dnia 6 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Rawie licytacja: a) całej realności lwh. 845, b) całej realności lwh. 2000 gm. Potylicz, wraz z przynależnościami składającymi się co do lwh. 845 z drzewostanu

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione, ad: a) na kwotę 3795 koron, przynależności zaś na 100 koron, ad b) na 400 koron.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi: ad a) 2596 kor. 67 h., ad b) 366 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, przejrzeć można w biurze 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Rawa Ruska, dnia 27 września 1911.

L. cz. E. 96/11 (3) (11244 1-2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie, odbędzie się dnia 14 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacja majątności Zdzierzec z folwarkiem Janowice lwh. 931 ks. tab. Tarnów objętej wraz z

przynależnościami, składającymi się z budynków oraz inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 150.000 kor., przynależności zaś na 26 376 kor.

Najniższa cena wynosi 117.584 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Tarnów, dnia 16 września 1911.

L. cz. E. 1424/11 (5) (11143)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 listopada 1911 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Belzie, odbędzie się na warunkach przedłożonych niniejszym ustaloną licytacja realności lwh. 246, 488 gm. kat. Żużel i lwh. 82 gm. kat. Bezejów z których pierwsza składa się z dwóch parcel budowlanych (obszar 474 s.²) i sześciu parcel gruntowych łącznego obszaru 1 morg 713 s.², druga składa się z jednej parceli grunt. obszaru 912 s.², trzecia zaś realność również z jednej parceli grunt. obszaru 2 morgi 352 s.². Parcele budowlane pierwszej realności są również użyte jako role.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to: lwh. 246 na 1300 kor., lwh. 488 na 456 kor., lwh. 82 na 1330 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 866 kor. 68 hal., ad 2. 304 kor., ad 3. 886 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące dokumenta można przejrzeć w tus. biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Belz, dnia 27 września 1911.

L. cz. E. 461/11 (4) (11222)

Dnia 8 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 12 w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się licytacja realności lwh. 49 kg. gm. Manasterzec.

Nieruchomość ta jest oceniona na 4145 kor., przynależność zaś na 27 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 2781 kor. 60 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tus. sądzie w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Lisko, dnia 23 września 1911.

L. cz. E. 2748/10 (7) (11230)

Dnia 8 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 odbędzie się licytacja 1/8 części realności lwh. 89 i 1/4 części realności lwh. 111 kg. gk. Łukowe.

Nieruchomości te są ocenione: 1/8 część lwh. 89 na 111 kor. 68 h., 1/4 część lwh. 111 na 606 kor. 41 hal., zaś przynależność 1/4 lwh. 111 na 1 kor. 62 h.

Najniższa cena wynosi 1/8 części lwh. 89 kwotę 74 kor. 46 h., 1/4 części lwh. 111 kwotę 405 kor. 36 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w tus. sądzie w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Lisko, dnia 23 września 1911.

L. cz. E. 1019/11 (3) (11196)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Schwanenfelda z Jeżowego, odbędzie się dnia 10 listopada 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie w biurze Nr. 19 licytacja połowy realności lwh. 172 ks. gr. gm. Steinau.

Nieruchomość wystawiona na licytację oceniona jest na 330 kor.

Najniższa cena wynosi 220 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Nisko, dnia 4 października 1911.

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa, wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1912 bezwarunkowo, zaś z zastrzeżeniem milczącego przedłużenia, względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na drugi rok lub też bezwarunkowo na trzy lata, t. j. na czas od 1 stycznia 1912 do 31 grudnia 1914 rozpisuje się publiczną licytację co do podatku od mięsa na dzień 24 października 1911 a co do podatku od wina na dzień 25 października 1911 każdym razem od godziny 9 rano do godziny 12 w południe

Oferty pisemne, zaopatrzone w 10 pr. wadyum a oznaczone na kopercie napisem, na który okręg dzierżawny i na jaki przedmiot dzierżawy oferta opiewa, można wnosić na ręce dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie najpóźniej do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego termin ustnej licytacji.

Kwity kasowe, opiewające na kaucję niewygastej dzierżawy, losy, książeczki kas oszczędności nie będą przyjmowane ani jako wadya, ani jako kaucje dzierżawne.

Składający wadyum, względnie kaucję dzierżawną w obligacjach, mają przedłożyć spisy tychże obligacji w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego, tudzież zacieru winnego, obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1903. Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 146, pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego, tudzież zacieru winnego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje i istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać 30 pr. od czynszu dzierżawnego podatku spożywczego.

Zmiana stopy tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości, należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie w godzinach urzędowych, tudzież we wszystkich nadzorach straży skarbowej, do tutejszego okręgu skarbowego należących.

Wykaz okręgów dzierżawnych.

I. Podatku spożywczego od mięsa.

L I C Y T A C Y A II.

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		10% wadyum		Klasa taryfy	Licytacja ustna odbędzie się
		K	h	K	h		
1	Radłów	3913	—	392	—	III.	dnia 24 października 1911 od godz. 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie.
2	Zakliczyn	3082	—	309	—	III.	

II. Podatku spożywczego od wina.

3	Ryglice	321	—	32	—		dnia 25 października 1911 od godz. 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie.
4	Tarnów	6830	77	684	—		

L I C Y T A C Y A III.

I. Podatku spożywczego od mięsa.

1	Czechów	3100	—	310	—	III.	dnia 24 października 1911 od godz. 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie.
2	Przeclaw	1361	—	137	—	III.	
3	Radomyśl wielki	6311	—	632	—	III.	
4	Ryglice	1027	77	103	—	III.	
5	Szczucin	5200	—	520	—	III.	

II. Podatku spożywczego od wina.

6	Brzostek	338	—	34	—		dnia 25 października 1911 od godz. 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie.
7	Pilzno	489	—	49	—		
8	Radłów	1465	—	147	—		
9	Radomyśl wielki	3325	92	333	—		
10	Tuchów	445	—	45	—		

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 6 października 1911.

L. cz. E. 3553/9 (30) (11226)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 68 (II. p.) licytacja 1/2 realności lwh 184 ks. gr. gm. kat Rajsko, stanowiącej dawniej własność Władysława Pietruszki, obejmującej rolę chszaru 1 h. 79 a. czyli 3 mo:hi 177 kw. s.

Nieruchomość powyższa oceniona jest w połowie na 1866 kor. 38 h.

Najniższa oferta wynosi 1244 koron 25 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Podgórze, dnia 10 czerwca 1911.

L. cz. E. 225/11 (10) (11251)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaji Leser w Oświęcimiu, odbędzie się dnia 27 października 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 18 licytacja 3/4 części realności lwh. 666 gminy Brzezinka składającej się z parceli grunt. lk. 422/12 i 422/13 ewentualnie 3/4 części realności lwh. 138 gm. Brzezinka składającej się z parceli

bud. 215 i pgr. 85/2 i 422/136 wraz z przynależnościami, składającymi się ze stodołki, piwnicy, chlewiku i wychodka.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: a) 3/4 części realności lwh. 666 na 300 kor., b) 3/4 części realności lwh. 138 na 900 kor. razem na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) na 200 kor., ad b) na 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III Oświęcim, dnia 8 sierpnia 1911.

L. cz. E. 957/11 (6) (11255)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Tarnobrzegu, odbędzie się dnia 31 października 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 licytacja realności lwh. 253 gm. Rozwadów.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 5100 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 2883 kor. 34 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Rozwadów, dnia 25 września 1911.

L. cz. E. 1533/11 (6) (11281)

Zobowiązany Mikołaj Hajdukiewicz w Jabłonówce.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Podhajcach odbędzie się dnia 27 października 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Podhajcach licytacja całej realności obj. lwh. 47 ks. gr. gm. kat. Jabłonówka i 4/5 części realności obj. lwh. 176 ks. gr. gm. kat. Jabłonówka wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a to: 1. realn. obj. lwh. 47 ks. gr. gm. kat. Jabłonówka na 5473 K., 2. 4/5 części realn. obj. lwh. 176 ks. gr. gm. kat. Jabłonówka na 1768 kor. przynależności zaś ad 1. na 332 kor. 23 h., ad 2. na 589 kor. 60 h.

L. 22.695 11

(11264 1-3)

Obwieszczenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacji wydzierżawione będzie prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach poborowych niżej wyszczególnionych, a mianowicie: Pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach: Kulików, Sokal na przeciąg lat trzech t. j. 1912, 1913 i 1914, a to: albo bezwarunkowo na całe trzechlecie, albo warunkowo na rok drugi (1913) i trzeci (1914), Wareż na lat dwa tj. 1912 i 1913, a to albo bezwarunkowo albo warunkowo na rok drugi (1913) Uhnów i Żółkiew na jeden rok tj. 1912. Pobór podatku konsumcyjnego od wina w okręgach: Bełzec, Krystynopol, Kulików i Wareż na przeciąg lat trzech tj. 1912, 1913 i 1914, a to: albo bezwarunkowo na całe trzechlecie albo warunkowo na rok drugi (1913) i trzeci (1914), Sokal na jeden rok tj. 1912. o ile nie nastąpi wypowiedzenie w przepisany terminie: 1. Licytacja ustna odbędzie się dnia 31 października 1911 o godzinie pomiędzy 9 a 12 przed południem w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi. 2. Przyjmuje się także oferty pisemne, te jednak wniesione być mają już dnia poprzedniego przed licytacją ustną, a więc najpóźniej do dnia 30 października 1911 do godziny 1 w południe na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Żółkwi osobiście albo pocztą w opieczętowanych kopertach, na których umieszczony być ma następujący dopisek: „Oferta na dzierżawę prawa poboru podatku konsumcyjnego odnośnie do obwieszczenia licytacji l. 22.695/II. 3. Cenę fiskalną (wywołania powyższego przedmiotu oraz wysokość wadyum, jakie złożone być mają do licytacji ustnej, względnie dołączone do pisemnych ofert wyszczególnione są w umieszczonym poniżej wykazie:

L. p.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Cena wywołania		Wadyum		Uwaga
			K	h	K	h	
1	Kulików	Prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa	3902	—	391	—	
2	Sokal		8980	—	898	—	
3	Wareż		2412	60	242	—	
4	Uhnów		4801	—	481	—	
5	Żółkiew		13020	—	1302	—	
6	Bełzec	Prawo poboru podatku konsumcyjnego od wina	30	50	3	05	
7	Krystynopol		191	—	20	—	
8	Kulików		200	—	20	—	
9	Wareż		60	60	6	06	
10	Sokal		731	—	74	—	

Dodatkowych ofert wnoszonych po zamknięciu rozprawy licytacyjnej, zasadniczo nie będzie się przyjmować. Zatem tylko te pisemne lub ustne oferty będą uwzględnione, które wniesione zostaną do rozprawy licytacyjnej (a nie z wolnej ręki). Takie oferty konkretne i wniesione telegraficznie nie będą uwzględnione. Ze względu, że jest to pierwsza licytacja, nie będzie się również uwzględniać ofert, w których ofiarowano czynsz dzierżawny niższy niż cena fiskalna.

Jako wadya i kaucje nie będą przyjmowane książeczki wkładkowe żadnych kas oszczędności, a więc nawet i c. k. Kasy oszczędności pocztowej, jeśli zaś wadyum i kaucya złożone być mają nie w gotówce lecz w obligacjach, w takim razie należy dostarczyć na obligacje te spisy w trzech egzemplarzach na drukach, które są do nabycia we wszystkich Nadzorach Straży skarbowej tutejszego okręgu skarbowego, oraz w c. k. Urzędzie podatkowym w Żółkwi.

W myśl postanowień ustawy z dnia 23 grudnia 1903 (Dziennik ustaw krajowych Nr. 146 ex 1903) dzierżawcy podatku konsumcyjnego od wina obowiązani będą pobierać na rzecz funduszu krajowego 30 pr. dodatek krajowy do rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu i zacieru winnego tudzież moszczu owocowego i za prawo poboru tego dodatku uiszczać 30 pr. od czynszu dzierżawnego, opłacanego za prawo poboru podatku rządowego.

Ewentualna zmiana tego dodatku będzie miała ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku rządowego.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 2 października 1911.

L. cz. E. 803/11 (11229)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Radomyślu w. odbędzie się 18 października 1911 o godzinie 10 rano w tut. sądzie biurze Nr. 8 licytacja realności lwh. 137 gm. Wadowice górne składającej się z placu budowlanego oraz gruntu ornego.

Nieruchomość powyższa jest oceniona na 3767 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 2511 kor. 52 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w tut. sądzie w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl wielki, d. 22 września 1911.

L. cz. E. 1549/11 (4) (11279)

Zobowiązany niel. Iwas Kowal do rąk ojca i praw. zastępcy Fedia Kowala w Telacem.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fedia Ciaputy w Telacem, odbędzie się dnia 27 października 1911 o godzinie 9:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Podhajcach licytacja 3/4 części realności obj. lwh. 831 ks gr. gm. kat. Telacze wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 270 koron, przynależności zaś na 5 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 183 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 16 września 1911.

L. cz. E. 204/11 (12) (11248)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Kopyczyńcach, zastąpionej przez adw. dr. Andermanna, odbędzie się dnia 30 października 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja: a) realności obj. lwh. 898 ks. gr. gm. Kopyczyńce składającej się z p. 312/1 i pgr. 1413 (obejście z ogrodem) i b) połowy realności obj. lwh. 971 tejże gminy składającej się z pgr. 3149 (rola)

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 1950 kor., ad b) na 400 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1300 kor., ad b) 266 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, 25 sierpnia 1911.

L. cz. E. 3112/10 (6) (11221)

Dnia 8 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 odbędzie się licytacja realności lwh. 271 kg. Myczkowce.

Nieruchomość ta jest oceniona na 93 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 62 kor. 34 hal. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Liśko, dnia 24 września 1911.

L. cz. E. 914/11 (5) (11195)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Süßla Wiesena z Rozwadowa, odbędzie się dnia 10 listopada 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie w biurze Nr. 19 licytacja realności lwh. 124 ks. gr. gm. Pławo.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 4 października 1911.

L. cz. E. 1363/11 (6) (11185)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 listopada 1911 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 w Bełzie odbędzie się na warunkach przedłożonych niniejszym ustalonych licytacja połowy realności lwh. 47 tudzież całej realności lwh. 161 i lwh. 239 gm. kat. Chłopiątyn z których pierwsza składa się z 17 parcel z tego dwie budowlane (122 s.) łącznego obszaru 5 morgów 1588 s., druga z dwóch parcel gruntowych o obszarze 1 morg 116 s. Na parcelach gruntowych pierwszych realności stoi chałupa (600 kor.), chlewy (140 kor. wart.) i stodoła (360 kor. wart.)

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to: połowa lwh. 47 na 2833 kor., całej lwh. 161 na 1450 kor., całej lwh. 239 na 650 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 1888 kor. 68 hal., ad 2. 966 kor. 68 hal., ad 3. 159 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące dokumenta można przejrzeć w tut. biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełż, dnia 19 września 1911.

L. cz. E. 300/11 (8) (11290 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Oziasza Kahanego jako cesyonariusza Arona Setzera, zastąpionego przez adw. dr. Weissmana we Lwowie, odbędzie się dnia 24 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja realności:

1. lwh. 315,
2. lwh. 292,
3. lwh. 348,
4. lwh. 393,
5. lwh. 435,
6. lwh. 366,
7. lwh. 395 i
8. lwh. 436 gm Żurawniki,

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione ad 1. na 200 kor., ad 2. na 1100 kor., ad 3. na 10.400 kor., ad 4. na 240 kor., ad 5. na 2000 kor., ad 6. na 1700 kor., ad 7. na 1300 kor., ad 8. na 11.000 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 133 koron 32 h., ad 2. 740 kor., ad 3. 6933 kor. 32 h., ad 4. 160 kor., ad 5. 1333 kor. 32 h., ad 6. 1133 kor. 32 h., ad 7. 866 kor. 66 h., ad 8. 733 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszcze-

nia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 19 września 1911.

L. cz. E. 1313/11 (4) (11144)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 listopada 1911 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Bełzie odbędzie się na warunkach przedłożonych niniejszym ustalonych licytacja połowy realności lwh. 481 gm. kat. Bełż składającej się z jednej parceli budowlanej (122 s. kw.) i trzech parcel rolnych łącznego obszaru 1 morg 955 s. kw. Na parceli budowlanej stoi chata (700 kor. wartości) i mała walcąca się szopa (30 kor. wartości)

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2289 koron (połowa dłużnika).

Najniższa cena wynosi 1526 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące dokumenta można przejrzeć w tut. biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełż, dnia 27 września 1911.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9842 (11162 3-3)

Obwieszczenie.

Przy odbytem dnia 2 października 1911, 25 losowaniu 4 pr. w srebrze procentowanych pożyczek priorytetowych pierwszej węgiersko galicyjskiej kolejki żelaznej z 5 września 1887 zostały wyciągnięte:

Nr. 32.501 do włącznie Nr. 32.581

Nr. 40.693 do włącznie Nr. 41.000

t. j. 389 sztuk obligacyj w ogólnej kwocie 77.800 złr. w. a. w srebrze = 155.600 kor.

Wartość nominalna tych wycelowanych obligacyj priorytetowych będzie wypłacana od 1 stycznia 1912 w c. k. Kasie długu państwa w Wiedniu.

Z poprzednich losowań zalegają jeszcze jako nieopdonesione zapisy długu pojedynczych seryj:

12.501 do włącznie 12.819

26.501 " " 26.846

30.001 " " 30.359

56.001 " " 56.116 i

65.244 " " 65.500

płatne w c. k. Kasie długu państwa w Wiedniu.

Wiedeń, 2 października 1911.

L. cz. C. II. 139/11 (2) (11227 2-3)

E d y k t.

Przeciw Rozalii Tkaczyk, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Kasę pożyczkową gminy Ubieszyn pozew o 235 kor. 50 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 6 października 1911 o godz. 11 rano.

Celem strzeżenia praw powyższej ustanawia się p. dr. Zborowskiego adw. w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Rozalię Tkaczyk w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Przeworsk, dnia 21 września 1911.

L. Prez. 14.947 (19 R/11) (11171 2-3)

E d y k t.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kraków VII. Stradom w okręgu c. k. sądu krajowego w Krakowie położonej, wygotowa-

ny według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dz. u. kr. przy zastosowaniu ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z dnia 11 grudnia 1906, Nr. 246 Dz. u. p., za księgę gruntową poczynając od dnia 15 października 1911 uwatany będzie i od tego dnia wolno go przeglądać w c. k. sądzie krajowym w Krakowie. Również od tego dnia wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiegokolwiek inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgi gruntowej objętych, jedynie przez wpisanie do tej księgi mogą być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone,

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyższej księgi gruntowej po myśli ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. przy zastosowaniu ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z dnia 11 grudnia 1906 Nr. 246 Dz. u. p., c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzy na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabytę, chcą uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub zestawienia ciąż hipotecznych albo w jakibądź inny sposób nastąpić miało.

b) wszystkich, którzy już przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę księgę, lub do jej części, jakie prawa zastawu, służebności i lub wogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowanego, o ile prawa te jako do dawnego stanu ciężarów należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. Sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 15 kwietnia 1912, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania tego terminu jest utrata prawa dochodzenia zgłoszeń się mającego roszczenia przeciw tym trzecim osobom, które prawa hipoteczne na podstawie wpisów w nowej księdze gruntowej zamieszczonych a nie zaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Od obowiązku zgłoszenia w tym terminie pomienionych praw lub roszczeń nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już jest widoczne z księgi gruntowej z użycia wychodzącej, lub ze sądowego załatwienia, lub, że strony wytoczyły przed sąd sprawę odnoszącą się do tego prawa.

Jednakże wyłącza się od zgłoszenia z pośród roszczeń wymienionych pod a) te, które już w postępowaniu celem założenia nowej księgi gruntowej zbadano i odebrano do drogi prawa, a z pośród praw obciążających, wymienionych pod b) te, których odmówiono stronie podnoszącej roszczenie już w toku postępowania celem przydzielenia ciężarów.

Osoby, które chciałyby żądać zmiany lub uzupełnienia przydzielenia ciężarów, przeprowadzonego hipotecznego na podstawie ustawy o sprost. ksiąg grunt. z 11 grudnia 1906, Nr. 246 Dz. u. p., z powodu, że stan rzeczy rozstrzygający pod względem przydzielenia ciężarów zmienił się następnie wskutek rozstrzygnięcia sporu względem przekazanego do drogi skargi roszczenia co do prawa własności, mając zgłosić roszczenia swoje najpóźniej na trzy miesiące przed upływem terminu edykta'nego.

Restytucja zaniedbanego terminu edykta'nego nie ma miejsca, a prawo przedłużenia go w granicach § 36 ust. 1 u. sprost. ks. gr. z 11 grudnia 1906 Nr. 246 Dz. u. p. przysługuje Sądowi krajowemu wyższemu.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, dnia 5 października 1911.

L. cz. C. I. 216/11 (11197 2-3)

E d y k t.

Przeciw Piotrowi Lewkowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwoleżyskach przez Salamona Köstenbauma pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 160 i 161 gm. Dorofijówka.

Na podstawie pozwu wyznaczono sędynę do rozprawy na dzień 24 października 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Auerbacha adw. w Podwoleżyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwoleżyska, 26 września 1911.

L. cz. C. V. 355/11 (1) (11208)

E d y k t.

Przeciw Janowi Kmiecowski, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaśle przez Bank zaliczkowy w Jaśle pozew o 583 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-

dyencyę na dzień 11 października 1911 o godz. 11:30 rano w sądzie poniżej wymienionym, biuro Nr. 26.

Celem strzeżenia praw Jana Kmiecica ustanawia się p. dr. Kulezyckiego adw. w Jasle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Kmiecica w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jasło, dnia 5 października 1911.

L. cz. C. IV. 345/11 (11256)

E d y k t.

Przeciw Süsslowi Fassowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie przez Chaima Schwabela, kupca w Rzeszowie pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 16 października 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw wyżej wymienionego ustanawia się p. dr. Henryka Schornsteina adw. w Strzyżowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Strzyżów, 4 października 1911.

L. cz. C. IV. 192/1 (11257)

E d y k t.

Przeciw Piotrowi Dasowi i Teresie Wieszczyk, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie przez małol. Maryę Fortuna i spółn. pozew o zniesienie współwłasności i t. d. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 16 października 1911 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Piotra Dasa ustanawia się kuratorem p. Stanisława Dasa z Wysokiej, zaś celem strzeżenia praw Teresy Wieszczyk ustanawia się p. Wincetego Dasa w Wysokiej, kuratorem.

Kuratorowie wyżej wymienieni zastępywać będą nieznanych z pobytu Piotra Dasa i Teresę Wieszczyk w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Strzyżów, 2 października 1911.

L. cz. C. II. 144/11 (2) (11249)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Biedzie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Limanowej przez Jana Biedę w Łososinie górnej pozew o 700 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18 października 1911.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Józefa Gawrona w Walowej górze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 4 października 1911.

L. cz. C. I. 226/11 (1) (11193)

Przeciw Jakóbowi Katzowi z Węgierki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pruchniku przez Izaka Stützla z Łopuszki wielkiej imieniem własnym i jako opiekuna małol. Racheli Stützel pozew o uznanie ojcostwa, alimentację i t. d.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20 października 1911 o godz. 10 rano, b. Nr. 17 w sądzie niżej wymienionym.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się p. Emila Müllera c. k. notaryusza w Pruchniku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 28 września 1911.

L. cz. C. IV. 284/11 (3) (11228)

E d y k t.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Antoniemu Krokosowi i Janowi Wierzbickiemu, synowi Kazimierza, wniósł do tut. sądu Walenty Krokos z Ubieszyna pozew o własność i intabulację parceli 939/2 w Ubieszynie.

Na pozew ten wyznaczono rozprawę

na dzień 18 października 1911 o godz. 9 rano.

Kuratorem dla Antoniego Krokosa i Jana Wierzbickiego ustanowiono p. Jana Czeszyka wójta z Ubieszyna, który zastępywać będzie powyższych na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ci w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Przeworsk, 4 października 1911.

L. XVII. 14104.

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 10. października 1911 L. XVII. 14104 o zakazie przywozu zwierząt rzeźnych, siana i słomy do Saksonii z niektórych powiatów politycznych Galicji.

Według reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 15. września 1911 L. 39.244 król. saskie Ministerstwo spraw wewnętrznych wzbroniło przywozu do Saksonii i przewozu przez Saksonię bydła rogatego rzeźnego, owiec rzeźnych, siana i słomy — o ile ta ostatnia nie jest użyta do opakowania — z powiatów politycznych: Bóbrka, Brody, Brzeżany, Dąbrowa, Kamionka Strumiłowa, Kolbuszowa, Lwów, Łańcut, Mielec, Nisko, Pilzno, Przemysły, Przeworsk, Rohatyn, Ropczyce, Rzeszów, Tarnobrzeg, Tarnów, Zborów, Złoczów i z miasta Lwowa.

To podaje się do powszechnej wiadomości w ślad za obwieszczeniem z 25. lipca 1911 L. XVII. 9813/1.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10. października 1911.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. cz. C. II. 385/11 (1) (11140)

E d y k t.

Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Hrycowi Szpakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Rozalię i Mikołaja Góral pozew o zapłatę kwoty 225 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 25 października 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 27.

Celem strzeżenia praw Hrycia Szpaka ustanawia się p. adw. dr. Słację w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sanok, dnia 15 września 1911.

L. cz. C. I. 259/11 (2) (11235)

E d y k t.

Przeciw Judzie Broner z Jabłonki niżej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Turce przez Lipę Teichmana w Sokolichkach pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 25 października 1911 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. I.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p. adw. dr. Lewickiego w Turce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Judę Bronera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Turka, dnia 18 lipca 1911.

L. cz. Og. I. 328/11 (1) (11182)

E d y k t.

Przeciw Ludwikowi Dobrzyńskiemu i Annie i Antoniemu Ganterom z Janowic, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Antoninę Niedzielską w Biskupicach melsztyńskich i spółn., pozew o własność parcel gruntowych wchodzących w skład majątku lwh. 79 ks. tab. Tarnów.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została I. audyencya na dzień 22 listopada 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 12.

Celem strzeżenia praw tych pozwanym ustanawia się p. adw. dr. Adolfa Ringelheima w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanym w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 15 września 1911.

L. cz. tab. 964/11 (11184)

E d y k t.

Janowi Treli z Wyciąz Nr. 46 ma być doręczona uchwała z dnia 16 lutego 1911 l. cz. hip. 519/11, którą między innymi zezwolono na wykreślenie prawa zastawu dla spłaty w kwocie 200 zł. na rzecz Jana Treli

ciążącego z karty C. realności lwh. 47 i 228 gm. Wyciąz.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Jan Treli przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Zygmunta Kłębrowskiego adw. w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIX.
Kraków, dnia 10 lipca 1911.

L. cz. Cw. III. 3086/11 (1) (10747)

E d y k t.

Przeciw pp. dr. Gwidowi von Steer i Edmundowi Jurystowskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handl. we Lwowie przez krajowe Towarzystwo zaliczkowe urzędników we Lwowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 2850 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanym ustanawia się p. adw. dr. Dawida Goldberga we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Lwów, dnia 8 września 1911.

L. cz. C. II. 167/11 (2) (10585)

E d y k t.

W sprawie Anny Ozarków w Żyrawie, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Chodorowie przeciw niew. z życia i miejsca pobytu Andruchowi Werbowskiemu o 169 kor, 89 hal., ma być doręczoną uchwała z dnia 7 września 1911 liczba czyn. C. II. 167/11 (1).

Ponieważ niewiadomo, gdzie Andruch Werbowski przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. adw. dr. Grästeina.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 7 września 1911.

L. cz. Cw. X. 1982/11 (2) (10740)

E d y k t.

Przeciw Iwanowi Mykitka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Maksa Sternhella pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 848 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 17 czerwca 1911 Cw. X. 1982/11 (1).

Celem strzeżenia praw Iwana Mykitki ustanawia się p. adw. dr. Antoniego Dziegdulewicza we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Iwana Mykitkę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział X.
Lwów, dnia 10 lipca 1911.

L. cz. Cw. X. 2717/11 (3) (10745)

E d y k t.

Przeciw Włodzimierzowi Wasilewskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handl. we Lwowie przez Dom bankowy Sokal i Lilien we Lwowie pozew o 60.009 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty z dnia 17 sierpnia 1911 Cw. X. 2717/11 (1).

Celem strzeżenia praw Włodzimierza Wasilewskiego ustanawia się p. dr. Józefa Herziga adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Włodzimierza Wasilewskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział X.
Lwów, dnia 10 września 1911.

Konkurs.

L. Prez. 22.699 (11161 3—3)

K o n k u r s.

Ojności do konkursu w Nr. 229 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posadę zarządcy domu więziennego w IX. klasie rangi i kontrolora domu więziennego w X. klasie rangi przy sądzie obwodowym w Stanisławowie, z dniem 20 października 1911 upływa.

Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 3 października 1911.

L. 120.462/II. (11127 3—3)

K o n k u r s.

Na posadę ekspedynta przy c. k. urzędzie pocztowym w Rajtarowicach z poborami III. klasy 3 stopnia ryczałtem 266 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1200 kor. rocznie za codzienną jazdę poszczególną do Sambora i z powrotem, w Bruśniu nowem z poborami III. klasy 5 stopnia i ryczałtem 504 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 18 października b. r. do c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie.

C. k. galicyjska Dyrekcja poczty i telegrafów.

Lwów, dnia 3 października 1911.

L. Prez. 3000 4/11 (12) (11137 3—3)

K o n k u r s.

Odniesis do ogłoszonego w „Gazecie Lwowskiej“ konkursu z dnia 27 września 1911 Praes. 3000 zawiadamia się, że termin do wnoszenia podań na posadę dozorczyńni więzienną przy tutejszym sądzie obwodowym upływa z dniem 31 października 1911.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Wadowice, dnia 27 września 1911.

L. cz. 3079/11 (11165 2—3)

O b w i e s z c z e n i e.

Magistrat miasta Bolechowa na podstawie uchwały Rady miejskiej rozpisuje niniejszym konkurs na posadę kontrolora kasy miejskiej z obowiązkiem pełnienia czynności pomocnika kancelaryjnego z terminem wnoszenia podań najpóźniej do dnia 15 listopada 1911.

Obsadzenie nastąpi z dniem 1 stycznia 1912, a stabilizacja nastąpi po roku nienagannej służby.

Warunki:

1. Nieprzekroczony 40 rok życia.
2. Obywatelstwo austriackie.
3. Znajomość języków krajowych w słowie i piśmie.
4. Świadczenie lekarskie, stwierdzające dobry stan zdrowia penenta.
5. Egzamin z rachunkowości państwowej, lub egzamin przepisany w § 54 ustawy z 3 lipca 1896 Dzien. u. kr. Nr. 51 dla kasyerów względnie kontrolorów kasy miejskiej.
6. Złożenie kaucyj służbowej w wysokości 400 kor. w gotówce, lub w papierach wartościowych mających pupilarne bezpieczeństwo.

Do powyższej posady przywiązane jest następujące wynagrodzenie:

- a) stała płaca roczna w kwocie 1200 koron,
- b) dodatek aktywalny w wysokości 200 koron,
- c) trzy pięciolecia po 120 koron,
- d) emerytura ustanowiona etatem z roku 1899 dla urzędników miasta Bolechowa,
- e) 10 pre. dodatek drożyzniany, które to wynagrodzenie jednak nie jest stałym.

Bolechów, dnia 7 października 1911.

Dr. Kleinberg
burmistrz.

L. 16862/ pr. (11200 1—3)

K o n k u r s.

W obrębie politycznej administracji galic. c. k. Namiestnictwa obsadzona będzie posada c. k. komisarza Inspekcji leśnej z systemizowanymi poborami X. klasy rangi, ryczałtem na podróże służbowe i ryczałtem na wydatki kancelaryjne.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wykazać się kwalifikacją wymaganą w § 6 alin. 1 rozporządzenia ministerjalnego z 1 listopada 1895 Dz. p. p. Nr. 165, jakoteż nienagannem zachowaniem się i znajomością języka niemieckiego, oraz obu języków krajowych w słowie i piśmie.

Udokumentowane podanie winni petenci, zostający w służbie rządowej wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy, inni zaś na ręce c. k. Starostwa w obrębie którego stale przebywają, najdalej do 25 października 1911 do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 3 października 1911.

Doniesienia prywatne.

PREZ Z KAŁAMARZAMI!

Wieczne pióro

nowość, elegancie, trwałe, zawsze w pogotowiu, pisze jednym napełnieniem 500 razy, każdemu niezbędne.

Do nabycia w biurze dzienników Płonna, Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 5, po 80 hal., z przesyłką poleconą 1 kor. 25 hal., za zaliczką o 20 hal. więcej.

Prospekt na rok 1911.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

W roku 1911-ym, a 52-im swego istnienia drukować będzie najznakomitsze nowości literatury rodzimej, cały szereg dzieł pierwszorzędnej wartości i wysokiego znaczenia zarówno pod względem treści, jak formy.

TYGODNIK ILLUSTROWANY w roku 1911-ym w dziale powieści i nowel pomieści dwa najświeższe utwory:

Bolesława Prusa

Odrodzenie

z ilustracjami Jana Holewińskiego

Wł. St. Reymonta

Rok 1794

Czasy Kościuszkowskie
z ilustracjami Stanisława Kaczor-Batowskiego

Nadto nową powieść

Eugenii Żmijewskiej Młodzi

W dziale nowel drukować będzie utwory, odznaczone i wyróżnione na niedawnym konkursie, a więc:

Władysława Orkana-Smreczyńskiego: „SWIT“, z ilustracjami Józefa Rapackiego.

Jana Lemańskiego: „WOLA“.

Piotra Chmyzowskiego: „BAROWSKA“, z ilustracjami Jana Holewińskiego.

Z wyróżnionych:

Stefanii Podhorskiej-Okołów: „DO DOMOW OJCOW“.

Henryka Zbierzchowskiego: „WE TROJE“.

Aleksandra Stroki: „RIRI I LULU“.

Jerzego Gąssowskiego: „OPOWIEŚĆ O STASIU I WOGOLE O LUDZIACH“ i wiele innych.

Nadto:

ARTYKUŁY WSTĘPNE.

KRONIKI TYGODNIOWE Bolesława Prusa.

DZIAŁ HISTORYCZNY.

POEZYJE.

WĘDROWIEC POLSKI.

NA DOBIE.

MIESZANINY LITERACKIE.

ROZRYWKI UMYSŁOWE, świeżo wprowadzony dział szachów, szarań, zagadek, zabawek naukowych, logogryfów i humoru.

DZIAŁ ARTYSTYCZNY TYGOD. ILLUSTR. zawierać będzie niezależnie od ilustracji do każdego artykułu osobne ryciny, reprodukcje najcenniejszych obrazów polskich i obcych artystów, plansze z aktualnych wystaw w kraju i zagranicą, jednym słowem, obraz rodzimej i obcej sztuki.

Jako nadzwyczajne premium „Tygodnika Ilustrowanego“ otrzymają prenumeratorowie Album kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO na tle życia wygnańców syberyjskich:

„Sybir, wizye przeszłości“

„SYBIR, WIZYE PRZESZŁOŚCI“, zawierać będzie kartony: SPOTKANIE, LIST, PAN TADEUSZ W KOPALNIACH, UCIECZKA i piękną alegoryczną rycinę tytułową. — Nadzwyczajne to bezpłatne premium wyjdzie w pierwszych dniach stycznia roku 1911.

Oraz BEZPŁATNY DODATEK — — — — —
„TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“ — — —

CIEKAWY POWIEŚCI

Miesięcznik ilustrowany, poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym.

12 dużych tomów rocznie. Każdy tom suto ilustrowany.

CIEKAWY POWIEŚCI, dając wybór najcenniejszych dzieł beletrystyki europejskiej i efektownych utworów, stworzą bibliotekę książek wysoce zajmujących, a pierwszorzędnej wartości literackiej.

CIEKAWY POWIEŚCI drukować będą w r. 1911:

Alfonsa Daudet'a: „Straszny rok“, szereg świetnych opowiadań na tle francusko-pruskiej wojny z r. 1870—1871 z 20 ilustracjami.

Henryka Nagla: „Tajemnice Nalewek“, rzecz wysoce sensacyjną, pisaną z brawurą francuską, niesłychanie barwnie i zajmująco.

Erckmanna-Chatriana: „Hugo Wilk“ i „Daniel Rock“, przedziwne opowieści z życia alzackiego.

Deotymy: prześliczną, stylową opowieść z życia patrycyatu gdańskiego i szlachty polskiej p. t. „Paniątka z okienka“.

Karola Dickensa: „Gracz czyli zegar ścienny, albo Magazyn starożytności“, porywające, pełne sentymentu dzieło młodej sieroty.

Wołodego Skiby: „Wybór pism“ a przedewszystkiem „Kwiat Sumatry“ i „Siedmioletnią wojnę“, niezmiernie ciekawą powieść, pełną dowcipu i humoru.

Zygmunta Kaczkowskiego: znakomite opowiadanie p. t. „Żydowscy“, z dziejów trzech powstań polskich: 1794, 1831 i 1863 r.

Wiktora Hugo: „Człowiek śmiechu“, dzieło potężne i wstrząsające.

Niezależnie od powyższych:

Al. Dumasa (Ojca): „Wybór pism“.

Teofila Gautier: „Kapitan Fracasse“.

Pawła Fevala: „Czarne suknie“ i „Łowy królewskie“.

CIEKAWY POWIEŚCI, które kosztują rocznie 16 koron, każdy prenumerator „Tygodnika Ilustrowanego“ dostaje zupełnie darmo.

Komplet z roku 1910 dla prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego“ 10 koron, w oprawie 16 koron. 12 dużych tomów ilustrowanych, zawierających powieści: „Nad poziomym“ Wołodego Skiby (2 tomy); „Karol Szalony“ Al. Dumasa (2 tomy); „Klub Pickwicka“ Karola Dickensa (3 tomy); „Manuela“ Gust. Zielińskiego (1 tom); „Król Dziadów“ Józ. Dzierżkowskiego (2 tomy); „Grześ“ Wołodego Skiby (2 tomy).

* Na żądanie „Ciekawe Powieści“ (bezpłatne dodatki książkowe) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., półrocznie za 6 tomów 3 kor., rocznie za 12 tomów 6 kor.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:

kwartalnie	6 kor. 80 hal., z oprawą książek	8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal., „ „	16 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal., „ „	33 kor. 20 hal.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7 kor. 20 hal., z oprawą książek	8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal., „ „	17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal., „ „	34 kor. 80 hal.

NUMERA OKAZOWE I PROSPEKTY BEZPŁATNIE.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana I. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. Odpowiedzialny za Redakcję we Lwowie: Artur Schröder.

Ogłoszenie.

Dyrekcja galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów pp.: Wacławowi Kostórkiewiczowi, Tadeuszowi hr. Łosiowi, Michałowi Kiebus i Katarzynie z Puchnatych Kiebus, Wawrzyńcowi Koczyńskiemu, Hryńkowi Bardynowi synowi Iwana, Mikołajowi Strociakowi po Janie, Michałowi Malczyszynowi, Michałowi Bardynowi synowi Wasyla, Piotrowi Misiakowi, Grzegorzowi Stadnikowi, Janowi Lewandowskiemu, Iwanowi Bardynowi synowi Iwana, Michałowi Szpilce, Emilowi Filipowi 2 im. Jahnowi i Helenie z Pawelskich Jahnowej, Michałowi Markowi, Antoniemu Biłasowi, Hryńkowi Bardynowi po Mikołaju, Michałowi Biłasowi po Marcynie, Maryi z Boguckich Biłasowej, Fedkowi Ładyce, Janowi Chudemu, Mikołajowi Bardynowi po Klimku, Mikołajowi Bardynowi po Dmytrze i Matwijowi Butrakowi kapitał resztujący w kwocie 33.600 kor. 06 hal. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 19.400 złr. w. a t. j. 38.000 koron, zainstalowany na hipotece dóbr Kulmatycze whl. 1056 i realności objętych whl. 326, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355 ks. gr. gm. kat. Kulmatycze przy c. k. Sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni prowadzonej, w powiecie mościskim położonych, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31 grudnia 1911 jeszcze pozostały.

Dyrekcja galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Wacława Kostórkiewicza, Tadeusza hr. Łosia, Michała Kiebus i Katarzynę z Puchnatych Kiebus, Wawrzyńca Koczyńskiego, Hryńka Bardyna syna Iwana, Mikołaja Strociaka po Janie, Michała Malczyszyna, Michała Bardyna syna Wasyla, Piotra Misiaka, Grzegorza Stadnika, Jana Lewandowskiego, Iwana Bardyna syna Iwana, Michała Szpilkę, Emila Filipa 2 im. Jahna i Helenę z Pawelskich Jahnową, Michała Marka, Antoniego Biłasa, Hryńka Bardyna po Mikołaju, Michała Biłasa po Marcynie, Maryę z Boguckich Biłasową, Fedka Ładykę, Jana Chudego, Mikołaja Bardyna po Klimku, Mikołaja Bardyna po Dmytrze i Matwija Butraka, jako właścicieli tych dóbr względnie realności, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do Kasy gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucji, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr względnie realności.

Z Dyrekcji gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.

We Lwowie, dnia 3 października 1911.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa budowy tanich mieszkań dla robotników katolików we Lwowie odbędzie się w sali czytelnicy katolickiej we Lwowie w dniu 24 października b. r. o godzinie 7 wieczorem, zaś w braku kompletu następne o godzinie 7 min. 30 wieczorem.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z zakupna gruntu
2. Wybór komisji rewizyjnej i członków Rady Nadzorczej
3. Wnioski członków.

Lwów, dnia 7 października 1911.

Rada Nadzorcza:

Prezes: Dr. L. Rydygier.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerzy.

1—2 pp. studentów do wyższego gimnazjum lub panna, z domów obywatelskich znajdują wykwintne umieszczenie przy bezdzietnym małżeństwie. Pokój frontowy (wspólny przedpokój) światło elektryczne, wikt doborowy. Blisko gimnazjum WP. Petelena lub Franciszka Józefa. Bliższa wiadomość w biurze ogłoszeń, Pasaż Hausmana.

2 pokoi z kuchnią i przedpokojem o dwu wchodach (pożądana łazienka) w czystej kamienicy poszukuje blisko miasta spokojna partya. Zgłoszenia u portyera banku hipotecznego.

Do Publicznej Hali aukcyjnej, Teatralna 1. 1, nadesłano dużo różnych przedmiotów do komisowej sprzedaży.

Nowy dom, murowany, starannie budowany, 5 ubikacji, podpiwniczony, wodociąg, wolne lata, sprzedam. Antoni Gawalewicz, Bogdanówka 1. 44.

Pokój z wspólnym przedpokojem i usługą do wynajęcia dla Pań, Domagaliczów 1. 3, boczna Ochronek.

S161 do jadalni, owalny do rozsuwania na 24 osób do sprzedania, ul. Zyblikiewicza 20, parter.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupi i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia zaliczają można pocztą i przez korespondencyjną.

Do najęcia UL. ASNYKA L. 7. Na II piętrze: 4 POKOJE, PRZEDPOKÓJ, KUCHNIA, ŁAZIENKA, BALKON. ELEKTRYCZNE URZĄDZENIE. — Bliższa wiadomość na parterze po prawej stronie. Dozorca wskaże. Można też zasięgnąć wiadomości w Redakcji „Gazety Lwowskiej“ ul. Czarnieckiego 1. 10, od 12 do 4 po południu.

Poszukuje się kupna
starych MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń,
pasaż Hausmana 9, Lwów.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**
Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: **Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO**
Lwów, pasaż Hausmana 9.

UNION-BANK we WIEDNIU

Filia Lwów. Ul. Hetmańska 1. 12.

Objąwszy kantor wymiany SOKAL i LILIE

przyjmuje wkładki na książeczki wkładkowe od K. 2 począwszy i wypłaca kwoty do K. 10.000 bez wypowiedzenia

wynajmuje urządzone w opancerzonych podziemiach

Schowki depozytowe

(Safe deposits)

do wyłącznego użytku wynajmujących pod własnym ich kluczem, gdzie bezpiecznie i dyskretnie przechować można wszelkie kosztowności i papiery wartościowe.

KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje:

papiery wartościowe,
monety i przekazy zagraniczne
po dokładnym kursie dziennym,

udziela:

informacji co do pewnej i korzystnej
lokacji kapitałów.

Wszelkie transakcje bankowe.



Otrzymałem

świeży transport

HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3-20
Souchong	4-
Souchong zbiór majowy	6-
Wysiewki z herbat	8-
Wysiewki z najlepszych herbat	2-60
za pół kilograma.	3-20

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

„FAVORIT“ Żurnal sezonowy na jesień i zimę, objętości blisko 1000 modeli z opisem mód w języku polskim, jakoteż **GOTOWE KROJE**

na wszelkie miary poleca:

Józef LANDAU, Lwów, ulica Czarnieckiego 1. 4.

Jako nowość polecam gotowe kroje na mundurki studenckie.

„OSTATNI HAMLET“

szkie powieściowy, oraz 5 innych obszernych nowel

ARTURA SCHRÖDERA

znanego zaszczytnie krytyka i nowelisty wyszły nakładem księgarni

ZIENKOWICZA i CHĘCIŃSKIEGO (Lwów, ul. Teatralna 1).

Cena 5 koron — stron 380.

„Ostatniemu Hamletowi“ przyznała krytyka niepospolite zalety artystyczne, wytworny język, fabułę niezmiernie interesującą, żywą, świetną obserwację, plastykę i t. d.

Na wszystkie bez wyjątku **PISMA** codzienne miejscowa, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych
Ajencya dzienników i ogłoszeń **St. Sokołowskiego** Lwów, Pasaż Hausmana 9.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtańiej.